



MIESIĘCZNIK
STOWARZYSZENIA
BIBLIOTEKARZY POLSKICH
I BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ M.ST. WARSZAWY

3/2005

BIBLIOTEKARZ

Cena zł 9,00 (w tym VAT 0%)

Maria RYDZ:

Standardy komputeryzacji bibliotek publicznych

Janina MAŁACHOWSKA:

Czasopisma w bibliotekach a oczekiwania czytelników

Ewa GŁOWACKA:

Działalność komitetu ALA – RUSA w zakresie tworzenia wytycznych oraz standardów działalności bibliotekarskiej i informacyjnej

Bolesław HOWORKA:

Biblioteki a sprawa podatku od towarów i usług

Polecamy najnowszą, bardzo interesującą książkę



prof. Marcina Drzewieckiego



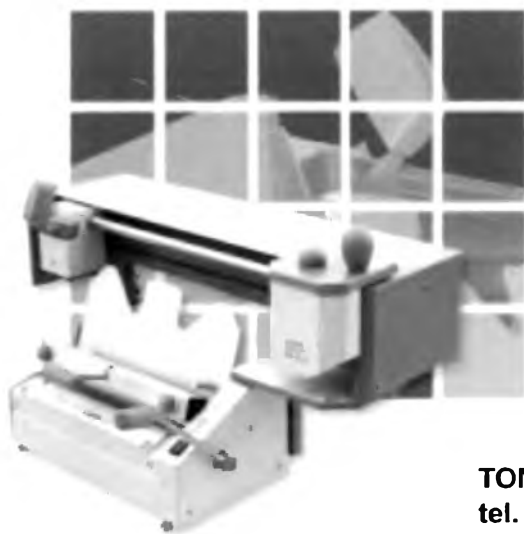
EDUKACJA BIBLIOTECZNA I INFORMACYJNA W POLSKICH SZKOŁACH

Jak píše Autor – książka skierowana jest do szerokiego grona czytelników: bibliotekarzy bibliotek szkolnych, publicznych, pedagogicznych oraz pracowników sektora oświaty i kultury. Także do decydentów i władz samorządowych decydujących o sprawach kultury i oświaty. Wszyscy bibliotekarze znajdą tu katalog spraw zawodowych, który zajmuje ich codziennie.

Str. 136, cena 20 zł

Do nabycia w Dziale Promocji i Sprzedaży SBP
02-086 Warszawa, Al. Niepodległości 213
fax (0-22) 825-53-49
e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl.

Rewolucja w utrzymaniu zasobów księgarskich



FASTBIND

Prosty i tani w użytkowaniu system profesjonalnej naprawy książek we własnym zakresie

Samodzielna archiwizacja – tworzenie roczników czasopism, biuletynów, raportów, itp.

TOMACO-INTRO, Radomsko
tel. /044/ 6821600, fax: /044/ 6821019
e-mail: poligrafia@tomaco.pl

Zapraszamy na stronę: www.tomacografik.pl/biblioteki



NOWE KSIĄŻKI



z serii: Nauka – Dydaktyka – Praktyka

prof. Bożenna Bojar

**JĘZYKOZNAWSTWO DLA STUDENTÓW
INFORMACJI NAUKOWEJ**

Językoznawstwo dla studentów informacji naukowej jest nową wersją wydanego w 1991 roku podręcznika *Zarys językoznawstwa dla studentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej*, wersją o zmienionym układzie, uaktualnionych przykładach, poszerzoną o nowe zagadnienia.

Te nowe zagadnienia dotyczą przede wszystkim użycia języka w konkretnych aktach komunikacyjnych (aktach mowy) – bada je i opisuje prężnie rozwijająca się dziedzina językoznawstwa zwana pragmatyką lingwistyczną. W podręczniku zostały one omówione w nowym rozdziale *Procesy informacyjne*. W podręczniku znalazł się jeszcze jeden nowy rozdział *System semantyczny języków informacyjno-wyszukiwawczych. Znaczenie. Prezentacja znaczenia*.

Podręcznik powstał z myślą o studentach bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, którym zagadnienia językoznawstwa są niezbędne w teorii i praktyce języków i systemów informacyjno-wyszukiwawczych, stąd przykłady i odniesienia do tych właśnie języków.

Ale podręcznik podaje przede wszystkim wiadomości o języku niezbędne także **studentom wszystkich filologii**. Będzie im dobrze służył jako wprowadzenie do dalszego zgłębienia problematyki współczesnego językoznawstwa.

Stron 372. Cena 40 zł



NOWE KSIĄŻKI



z serii: Nauka – Dydaktyka – Praktyka

UKD W ŚRODOWISKU KOMPUTEROWYM

Praca zbiorowa pod red. prof. B. Sosińskiej-Kalaty

Książka wypełnia istotną lukę w polskim piśmiennictwie bibliotekarskim. Jest bowiem pierwszą publikacją, która została w całości poświęcona problematyce wykorzystania Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej w skomputeryzowanych katalogach bibliotecznych. Książka porządkuje zagadnienia, które do tej pory nie znalazły swojego miejsca w postaci odrębnego wydawnictwa.

Dzięki starannemu doborowi materiałów publikacja daleko wykracza poza ramy typowej pracy zbiorowej. Niebagatelną rolę w nadaniu książce zamkniętej kompozycji, spełnia artykuł B. Sosińskiej *Wykorzystanie UKD w skomputeryzowanych katalogach bibliotecznych*, stanowi bowiem znakomite wprowadzenie do problematyki, służy także jako przegląd doświadczeń w tym zakresie, a zarazem zarys perspektyw w zakresie implementacji UKD w systemach automatyzowanych, zwłaszcza możliwości dostępu w języku naturalnym do wyszukiwania według UKD poprzez zintegrowanie tablic z tezaurem. Teksty składające się na publikację tworzą kompozycyjnie zwartą i logiczną całość, adresowaną przede wszystkim do dwóch kategorii użytkowników: **praktyków UKD** oraz licznej dziś grupy bibliotekarzy zainteresowanych lub uwikłanych w procesy automatyzacji zbiorów. Książka powinna zainteresować szerokie grono czytelników, albowiem głęboko dotyka problematyki kluczowej dla polskich bibliotek – **implementacji systemów zautomatyzowanych, szans, korzyści, a także pułapek i zagrożeń w tym zakresie.**

Stron 172. Cena 35 zł



Pieczeć

ZAMÓWIENIE

Zamawiam książkę:

Ilość

1. „UKD w środowisku komputerowym”

(Pr. zbior. pod red. prof. B. Sosińskiej-Kalaty)

..... egz.

2. „Językoznawstwo dla studentów informacji naukowej” Bożenna Bojar

..... egz.

Jesteśmy / nie jesteśmy – podatnikiem VAT

Książki proszę wysłać na adres:

.....
.....

podpis osoby upoważnionej

Wypełnij i wyślij na adres:

Dział Promocji i Sprzedaży SBP

02-086 WARSZAWA, Al. Niepodległości 213

Zamówienia: faks (022) 825-53-49

e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

Mówiąc między nami

Powodzenie ogłoszonego po raz pierwszy przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w ubiegłym roku Tygodnia Bibliotek, który – w związku z wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej – obchodzony był pod hasłem „Biblioteki w Europie były zawsze”, utwierdziło władze SBP w przekonaniu o potrzebie kontynuacji tego przedsięwzięcia także w roku bieżącym. Zgodnie, zresztą, z ubiegłoroczną zapowiedzią. Okazało się, że również na gruncie polskim sprawdziła się wykorzystywana w innych krajach europejskich koncepcja Tygodnia Bibliotek. Tysiące bibliotekarzy włączyło się w 2004 r. aktywnie w jej realizację, co zaowocowało ponad 2500 różnego rodzaju imprez organizowanych we wszystkich rodzajach bibliotek. Członkowie komisji konkursowej SBP, która analizowała informacje o zrealizowanych imprezach i kwalifikowała do nagród biblioteki za najbardziej interesujące i wartościowe programy obchodów Tygodnia, byli pod wielkim wrażeniem bardzo dużego zaangażowania bibliotekarzy w organizację Tygodnia, wykazywanej przez nich pomysłowości oraz bogactwa ofert poszczególnych bibliotek, jak również różnorodności wykorzystanych przez nie form pracy z czytelnikami i środowiskiem. Pomogło dobrze dobrane hasło ubiegłorocznego Tygodnia i kampania (także bibliotek) na rzecz włączenia Polski do Unii Europejskiej. Wszystko to sprawiło, że tysiące osób skupiło uwagę na bibliotekach, skierowało do nich swoje kroki i często ze zdziwieniem dowiedziało się o ich możliwościach usługowych. Zostało to zauważone przez samorządy i znalazło odzwierciedlenie w mediach lokalnych, które o bibliotekach pisały wiele i ciepło (media centralne zawiodyły). Nic przeto dziwnego, że zapowiedź kontynuacji Tygodnia w latach następnych przyjęta została życzliwie.

Założenia programowe Tygodnia Bibliotek 2005 publikujemy na następnych stronach z nadzieją, że zachęcą one do przygotowania i realizacji odpowiedniego programu Tygodnia w bibliotece także w tym roku. Jak napisano w założeniach, Tydzień Bibliotek powinien popularyzować bieżącą działalność placówek bibliotecznych pod hasłem „Biblioteka otwarta dla Ciebie”, zwracając uwagę czytającej publiczności i środowisk lokalnych na zmiany, jakie dokonują się w bibliotekach, na ich programowe otwarcie się na czytelnika, na nowe informacje, tendencje, mody, prądy intelektualne. Służą temu komputeryzacja procesów bibliotecznych i coraz powszechniejszy dostęp do Internetu. Efektem Tygodnia powinna być poszerzona wiedza mieszkańców o swojej bibliotece, ale również pozyskanie nowych użytkowników, sprzymierzeńców i przyjaciół, bez których pomocy w bibliotece jest zawsze trudniej rozwijać się i działać.

Zarząd Główny SBP, ogłaszając założenia programowe Tygodnia Bibliotek, przesłał je także ministrowi kultury z prośbą o objęcie patronatu nad tym przedsięwzięciem. Po ubiegłorocznych doświadczeniach uznano, że jest to inicjatywa, w którą mogłyby się włączyć szerzej nie tylko władze samorządowe, ale także władze państwowe. Jego cele bowiem doskonale mieszczą się w „drzewie celów” niedawno ogłoszonego Narodowego Programu Kultury „Promocja czytelnictwa i rozwój sektora książki na lata 2004-2013”. Tydzień Bibliotek może więc stanowić jedną z użytecznych form realizacji tego programu. Ufundowanie przez resort kultury nagród dla tegorocznych laureatów konkursu na program Tygodnia Bibliotek (a ponowne zorganizowanie takiego konkursu jest planowane) byłoby czytelnym, jeszcze jednym sygnałem determinacji resortu w realizowaniu programu promocji czytelnictwa. Przejawy tej determinacji są bowiem dostrzegalne. W tym roku 30 mln złotych na zakup nowych książek dla bibliotek publicznych ma być podzielonych wcześniej, a całe to przedsięwzięcie ma technicznie realizować Biblioteka Narodowa z udziałem wojewódzkich bibliotek publicznych. Mimo wcześniejszej odmowy wyasygnowania przez resort środków na konferencje SBP, dotyczące automatyzacji bibliotek publicznych i digitalizacji zbiorów bibliotecznych, o czym wspominałem w 12. numerze „Bibliotekarza”, resort znalazł sposób, aby organizację tych konferencji wspomóc. Można więc chyba mieć nadzieję, że wkrótce usłyszymy o dalszych działaniach na rzecz zapowiadanego urzęczywistnienia programu promocji czytelnictwa.

Wracając do tegorocznego Tygodnia Bibliotek (8-15 maja), trzeba przypomnieć o potrzebie kontynuowania także obchodów Dnia Bibliotekarza w tradycyjnym terminie 8 maja. Jako pierwszy dzień Tygodnia Bibliotek, stwarza bowiem dobrą okazję do honorowania bibliotekarzy za osiągnięte wyniki pracy i skłania do refleksji nad zawodem bibliotekarza, jego miejscem i rolą w procesach edukacyjnych, kulturalnych i społecznych.

Jau Wolosz

Podzwonne dla Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie

Biblioteka Polskiej Akademii Nauk jako samodzielna jednostka naukowa została powołana na podstawie *uchwały Sekretariatu Naukowego Prezydium PAN z dnia 4 lutego 1958 r.*¹. Zadania biblioteki jako placówki specjalizującej się w naukoznawstwie zostały nakreślone w statucie nadanym w 1963 r. i należały do nich:

- gromadzenie i opracowanie piśmiennictwa z zakresu nauk społecznych, a w szczególności naukoznawstwa, prakseologii; piśmiennictwa dotyczącego prognozowania i studiów nad przyszłością,
- prowadzenie prac badawczych z naukoznawstwa i technoznawstwa, bibliotekoznawstwa i informacji naukowej oraz publikowanie wyników prac badawczych,
- prowadzenie doskonalenia zawodowego pracowników oraz praktyk studenckich,
- współpraca z placówkami PAN oraz innymi instytucjami naukowymi krajowymi i zagranicznymi.

Biblioteka prowadziła działalność wydawniczą: wydawała wielotomowe wydawnictwo poświęcone społecznemu ruchowi naukowemu *Słownik polskich towarzystw naukowych, Polską Bibliografię Naukoznawstwa i Technoznawstwa* i wspólnie ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich wydane w kraju czasopismo naukowe o profilu bibliologicznym i bibliotekoznawczym: „Przegląd Biblioteczny”.

Zbiory Biblioteki liczą ponad 420 tys. wol. książek i czasopism, w tym rezerwa wieczysta wydawnictw PAN (od początku istnienia Akademii) oraz cenna kolekcja *Towarzystwa Naukowego Warszawskiego* (16 tys. wol.).

Przedstawiona w krótkim zarysie działalność ukazuje instytucję naukową istniejącą od 1958 r., z ukształtowaną strukturą zbiorów, gromadzonych przez fachowców.

Założycielem i kierownikiem Biblioteki PAN działającej krótko w 1953 r. był prof. dr Zenon Rogoziński, a po włączeniu jej do Ośrodka Bibliografii i Dokumentacji Naukowej PAN – Jan Fabiański.

Stanowiska dyrektorów Biblioteki zajmowali kolejno: dr Stanisław Pazyra, dr Zenon Kmieciak, prof. Maria Dembowska, dr Leon Łoś. Najdłużej, bo przez 22 lata kierowała Biblioteką dr hab. Barbara Sordyłowa.

Prezes Polskiej Akademii Nauk ogłosił zamiar likwidacji Biblioteki 20 stycznia 2004 r. w „Gazecie Wyborczej” i na stronie internetowej, co było zaskoczeniem dla środowiska bibliotekarskiego. Ukazało się w prasie szereg wypowiedzi w obronie biblioteki, także zaangażowany artykuł prof. Jacka Wojciechowskiego².

W uzasadnieniu³ wydobyto przede wszystkim aspekty ekonomiczne, tj. koszty wynajmu pomieszczeń Biblioteki, które wynoszą ok. 750 tys. zł i pochłaniają ok. 50% jej rocznego budżetu, i ok. 3% budżetu PAN. Niewielkie były nakłady państwa na bibliotekę, działalność jej była na szczęście wspomagana środkami pochodzącymi z Komitetu Badań Naukowych.

W kontekście wysokich kosztów utrzymania w uzasadnieniu Prezes Polskiej Akademii Nauk napisał o *miernych korzyściach wynikających z funkcjonowania Biblioteki* na przykładzie danych statystycznych o udostępnianiu zbiorów w 2002 r. W 2003 r. udostępniono 36 tys. woluminów w czytelni oraz 8 tys. na zewnątrz.

Oprócz udostępniania biblioteka realizowała nie mniej ważne zadania badawcze, naukowe, informacyjne i wydawnicze.

Na pewno zawiodła niedokończona informatyzacja biblioteki, z przyczyny niezawinionej przez kierownictwo i pracowników. Zabrakło środków finansowych na unowocześnienie warsztatu pracy, na zrealizowanie planu automatyzacji katalogów, zakupienie odpowiedniej liczby komputerów. Brakowało pieniędzy nie tylko na inwestycje, książki i czasopisma oraz działalność wydawnicza dofinansowywane były przez Komitet Badań Naukowych ze środków wspomagających badania naukowe. Bez tej pomocy Biblioteka nie mogłaby funkcjonować.

Wedle informacji prezesa Akademii nastąpi rozdzielenie księgozbioru i przekazanie do bibliotek działających przy instytutach PAN, a najcenniejsze zbiory do Biblioteki Gdańskiej PAN.

Pojawiało się wiele propozycji „zagospodarowania księgozbioru”, także przekazania księgozbioru jednej z niedawno utworzonych państwowych czy prywatnych wyższych uczelni. Projekt okazał się nierrealny i został odrzucony z uwagi na przeszkody natury organizacyjno-prawnej. Wstępnie został przyjęty pomysł przekazania książek z dziedziny naukoznawstwa Bibliotece Instytutu Filozofii i Socjologii PAN. Przeszkodę stanowił brak pieniędzy na przejęcie i opracowanie zbiorów (taka była wersja oficjalna).

Było wiele wątpliwości jak podzielić księgozbiór, aby w przyszłości można było odnaleźć jego fragmenty wtopione w zbiory bibliotek instytutowych.

Dlaczego cenne zbiory, a należy do nich kolekcja Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, związana ściśle ze środowiskiem warszawskim, mają być przeniesione do Gdańskiej Biblioteki PAN? Jaka przyszłość czeka pracowników (organizator zapewnił o pomocy w znalezieniu pracy w instytutach przejmujących zbiory pracownikom w wieku *produkcyjnym*, a pozostałych czekało poszukiwanie zajęcia lub przymusowa renta)? Co stanie się z kontynuacją wydawnictw? Wydawcą „Przeglądu Bibliotecznego” od 1 numeru w 2004 r. jest wyłącznie Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

Likwidacja biblioteki rozpoczęła się z dniem 21 lipca 2004 r. Wszyscy pracownicy dostali wypowiedzenia umowy o pracę z końcem 2004 r. Na stanowisku likwidatora ma pozostać, pełniąc obowiązki dyrektora, Pani Joanna Kurjata, do końca pierwszego kwartału 2005 r.

Zainteresowanie zbiorami wykazał w imieniu władz miasta Prezydent Warszawy Lech Kaczyński.

Czy nie nastąpi rozdzielenie i przemieszczenie księgozbioru biblioteki – zadecydują władze Warszawy. Pojawiła się koncepcja utworzenia *warszawskiej biblioteki naukowej*, jako samorządowej instytucji kultury. Utworzona instytucja ma pozostać w dotychczasowej siedzibie, otrzymać większe niż dotychczas środki finansowe na działalność programową, także inwestycyjne na proces komputerizacji. Jednak prace legislacyjne nad formalnym utworzeniem instytucji, prowadzone w Urzędzie Miasta, przedłużają się. Tymczasem Akademia nie zapewniła środków na wynajem pomieszczeń. Majątek biblioteki pozostanie w pomieszczeniach, do których od stycznia 2005 r. Akademia nie ma już prawa.

Dyrekcję biblioteki z pewnością czeka *droga przez mękę*. W odtworzeniu jej statusu naukowego może pomóc środo-

wisko bibliotekarskie (Krajowa Rada Biblioteczna). Poczekajmy, jak potoczą się sprawy po utworzeniu przez Urząd Miasta instytucji kultury).

Swoją drogą, dlaczego Biblioteka nie zgromadziła (może ma?) opinii czytelników na temat korzyści korzystania z jej zbiorów!

Krystyna Kuźmińska

Warszawa, 8 grudnia 2004 r.

PRZYPISY:

¹ Poprzedniczą jej była biblioteka powołana uchwałą Sekretariatu Naukowego PAN w 1952 r. o profilu uniwersalnym, następnie włączona do Ośrodka Bibliografii i Dokumentacji Naukowej PAN. Siedzibą Biblioteki w latach 1952-58 był Pałac Staszica.

² „Rzeczpospolita” z 16.02.2004 r.

³ Przepisy ustawy o bibliotekach art. 13, ust. 3 zobowiązują organizatora do podania do publicznej wiadomości informacji o swoim zamiarze wraz z uzasadnieniem organizatora na 6 miesięcy przed dniem wydania aktu o likwidacji biblioteki.

Szanowna Redakcjo!

Poniższy tekst został napisany pod wpływem bólu i niezgody, z którą przyszło mi się zmierzyć po wielu latach pracy w zawodzie bibliotekarza. Jednak zdaję sobie sprawę, że za wszelką cenę muszę godzić się na ten świat, ponieważ nie mam innego wyboru.

Czytelnik w bibliotece – to nie intruz, lecz Gość! Maksyma niby stara, a wciąż zapominana. Sprawozdania, strategie, statuty, awanse zawodowe – to wszystko jest ważniejsze. Ostatecznie: otwieramy drzwi czytelnikom, wcale ich nie oczekując, bo właściwie niewiele do zaproponowania mamy. Nijakie katalogi, nijakie bazy! Wszystko pozbawione jest uczuć. A zatem coś nie tak. Skoro nie tak – to jak? Gdzie szukać odpowiedzi?

W ogromnym skrócie przedstawiam swoją analizę przyczyny. Będę szczęśliwa, jeśli tekst ten ujrzy światło dzienne na łamach tak Szacownego Pisma.

Więcej pokory

Pracuję w zawodzie, którego siłą vitalną jest praca twórcza. Bowiem przedmiotem moich zainteresowań – z której strony nie spojrzeć – jest książka. A w zawodzie tym – mam oczywiście na myśli zawód bibliotekarza – istnieje pewna hierarchia ważności. Najpierw treść książki, czyli wiedza, a dopiero później czytelnik, czyli odbiorca. Dzisiaj bibliotekarze coraz częściej posługując się językiem martwym – myślę tutaj o języku informacyjno-wyszukiwawczym – na który przekładają treść/zawartość książki, zapominają o wzajemnym komunikowaniu się. Relacje/związki stają się powierzchowne, nieczule, prawie martwe. Zanikają uczucia, a wraz z nimi zanika praca twórcza. I tutaj zaczyna się dramat. Bowiem czytelnik posługuje się naturalnym językiem, nie sztucznym. Nie potrafi przełożyć swoich potrzeb na język jakże mu obcy. A bibliotekarze wciąż budują, rozbudowują, konwertują, tworzą te swoje bazy, z których i tak niewiele wynika. Baza to dane. A komputer uczuć nie posiada. A skoro uczucia szwankują, nie może być mowy o pracy twórczej. Coraz trudniej dotrzeć do książki samemu bibliotekarzowi, a co dopiero Czytelnikowi, czyli człowiekowi z ulicy. Praca zatem przestaje być twórcza. Zawód, który pociąga za sobą poczucie ogromnej odpowiedzialności, niemalże postannictwa, zaczyna ciążyć do bólu. Może warto zatrzymać się choćby na chwilę i pomyśleć dokąd to zmierza. Bo przecież: *Rangi i tytuły – to wszystko dym i mgła. Istnieje jedyne prawdziwe szlachectwo: jakość podjętej pracy*^{*}.

Fundamentem każdej dobrze wykonanej pracy jest oczywiście dialog. A dialog, jak wiadomo, zwykle prowadzi do twórczych rezultatów. Może właśnie rozmowy wśród bibliotekarzy o potrzebach i zainteresowaniach Czytelników, staną się źródłem, nie tyle już zadumy i refleksji, co po prostu «pokory». Może wówczas «dane w bazie» zaczęły żyć i w końcu przemówią głosem ludzkim. I tej pokory wobec potrzeb czytelnicznych życzę sobie i wszystkim bibliotekarzom.

*Anna Sitarek
Jelenia Góra*

^{*} Z *Dziennika Sándora Márai* – węgierskiego pisarza i intelektualisty. Warszawa 2004, s. 533.

Nagroda Naukowa SBP im. Adama Łysakowskiego za rok 2004

Komisja Nagrody Naukowej SBP im. Adama Łysakowskiego uprzejmie przypomina, że 15 marca 2005 r. upływa termin przyjmowania nominacji do Nagrody przyznawanej w trzech kategoriach prac: o charakterze teoretyczno-metodycznym, dokumentacyjno-źródłowym, praktyczno-wdrożeniowym.

Nominacje do Nagrody (wymagane krótkie pisemne uzasadnienie) mogą zgłaszać członkowie ZG SBP, członkowie Komisji Nagrody, Zarządy Okręgowe SBP, pracownicy naukowcy katedr i instytutów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej oraz autorzy publikacji, przesyłając je na adres przewodniczącej: Jadwiga Sadowska, Biblioteka Narodowa, Instytut Bibliograficzny, 02-086 Warszawa, al. Niepodległości 213. Regulamin Nagrody zamieszczony jest w „Bibliotekarzu” 2002 nr 2 s. 2.

TYDZIEŃ BIBLIOTEK 8-15 maja 2005 r.

pod hasłem

Biblioteka Otwarta dla Ciebie

I. GŁÓWNE ZAŁOŻENIA

Tydzień Bibliotek, zainaugurowany w roku 2004 pod hasłem *Biblioteki w Europie były zawsze*, realizowany był w szczególnym czasie – Polska z dniem 1 maja ubiegłego roku stała się członkiem Unii Europejskiej. Hasło tygodnia odwoływało się do długiej tradycji istnienia księżnic i było nieco przekornym komentarzem do faktu wejścia Polski w nowe struktury, przede wszystkim gospodarcze. W następnych latach Tydzień Bibliotek powinien popularyzować bieżącą działalność placówek bibliotecznych, zwracając jednak uwagę na zmiany, jakie dokonują się w ich funkcjonowaniu.

Ostatnie lata przyniosły nie tylko korzystny dla użytkownika wielki postęp w możliwościach zapisywania i penetrowania zbiorów dzięki technologiom cyfrowym, zmiany w kształcie samego zapisu treści intelektualnych i artystycznych (nowe nośniki), ale przede wszystkim nowe podejście do społecznej roli placówek bibliotecznych. Oczywiście, proces możliwie szerokiego udostępniania zbiorów i docierania z informacją do jak największego kręgu odbiorców rozpoczął się dość dawno i jest procesem ciągłym, jednak programowe otwarcie się na czytelnika, poparte nowymi możliwościami technicznymi i organizacyjnymi, wydaje się godne szczególnego rozpropagowania.

Biblioteka przestaje być instytucją, która stara się przede wszystkim skrzętnie gromadzić zbiory i – po sumiennym ich opracowaniu – wypożyczyć lub chwilowo udostępnić zainteresowanym. Silna konkurencja atrakcyjnych mediów elektronicznych, a także potrzeby czytelników uczących się i studiujących, wymuszają na bibliotekach maksymalne otwarcie i możliwie pełne zaspokajanie tych potrzeb. Obecnie placówka posiadająca w swych zbiorach już nie tylko tradycyjne książki, ale i płyty, kasety, programy komputerowe czy materiały graficzne, stara się dynamicznie informować o nich i ułatwiać skorzystanie z nich. Pełniąc nadal funkcję wypożyczalni i czytelnicy, biblioteka prowadzi (w oparciu o własne zbiory i zgodnie z potrzebami środowiska) szeroką działalność kulturotwórczą. Obsługuje nie tylko wszystkie grupy wiekowe i zawodowe swoich użytkowników, ale także zbiorowości etniczne, coraz częściej aktywne i coraz liczniejsze w zjednoczonej Europie.

Komputeryzacja procesów bibliotecznych i coraz powszechniejszy dostęp do Internetu to z pewnością czynniki sprzyjające otwarciu się na nowe informacje, tendencje, mody, prądy intelektualne.

Tydzień Bibliotek w 2005 r. pod hasłem **Biblioteka Otwarta dla Ciebie** powinien stać się okazją do ukazania czytelnikom wszystkiego co jest praktyczną realizacją współczesnych wyzwań nowoczesnego bibliotekarstwa zawartego w proponowanym hasle. Należy eksponować nie tylko podjazdy dla niepełnosprawnych w wielu już budynkach bibliotecznych, możliwości katalogów online i zamawiania książek z domowego komputera, ale także świetne, edukacyjne wystawy o mało znanych społecznościach czy konkursy na różnorodne tematy.

W zależności od wielkości placówki bibliotecznej i jej charakteru trzeba tak dobrać środki popularyzujące hasło Tygodnia Bibliotek, by ukazać jego realizację chociażby w skromnym zakresie.

Ważnym nurtem każdego Tygodnia Bibliotek jest przedstawianie dokonania samych bibliotekarzy jako tych, którzy pracują ofiarnie na rzecz swoich czytelników, a także Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. *Dzień Bibliotekarza i Bibliotek* usytuowany w czasie trwania Tygodnia, nagłośniony medialnie, obchodzony możliwie uroczysto, jest najlepszą okazją do popularyzowania samej organizacji i najlepszych pracowników bibliotek.

II. ADRESACI

Wszystkie rodzaje bibliotek, zwłaszcza biblioteki publiczne, szkolne i uczelniane.

III. FORMY

Ubiegłoroczny Tydzień ukazał szeroką gamę możliwości form stosowanych przez biblioteki dla popularyzacji swojego dorobku. Należy w dalszym ciągu pozostawić do uznania poszczególnych środowisk formy, jakie zostaną zastosowane. Trzeba jednak uświadomić bibliotekarzom, że najlepiej realizują się założenia Tygodnia Bibliotek tam, gdzie powstaje zespół koordynujący w mieście czy gminie planowane zadania.

Bardzo pozytywnym doświadczeniem był ogłoszony przez ZG SBP konkurs na najlepszą formę propagującą Tydzień. To doświadczenie należy kontynuować.

Zarząd Główny
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
styczeń 2005 r.

Maria Rydz

Standardy komputeryzacji bibliotek publicznych

1. Standardy komputeryzacji – czy są potrzebne?

W czasie wyjazdu studyjnego do Danii w maju ub.r., gdzie demonstrowano polskim uczestnikom duński system bibliotek oraz biblioteki różnego typu – narodowe, uniwersyteckie, publiczne, bogatsze i biedniejsze – nie zaobserwowałam widocznej różnicy w poziomie ich komputeryzacji. Wszystkie są nasycone sprzętem komputerowym, wyposażone w samoobsługowe automaty do zwrotu książek, oferują nieodpłatny dostęp do Internetu i rozwijają usługi świadczone tą drogą. Ich zadaniem na dziś jest wprowadzanie biblioteki fizycznej na strony WWW oraz wzbogacenie jej nową ofertą, czyli tworzenie biblioteki wirtualnej, której oczekuje współczesna społeczność duńska, jako gwarancji pełnej realizacji swoich potrzeb za pośrednictwem Internetu. Biblioteka fizyczna ma za zadanie integrować tę społeczność, stanowić miejsce spotkań, imprez kulturalnych, alternatywną w stosunku do domowej, czyli wirtualnej – aktywną i interaktywną – przestrzeń umożliwiającą pracę, naukę oraz spędzanie wolnego czasu, dostosowaną do specyfiki i potrzeb środowiska. Jednak standard automatyzacji bibliotek jest generalnie taki sam. Wyznacza go poziom rozwoju techniki informatycznej. Skoro są dostępne na rynku sprzęt i oprogramowanie komputerowe do obsługi bibliotek, to wyposaża się w nie biblioteki. Czy zatem standardy automatyzacji są w ogóle potrzebne? Zadałam to pytanie przedstawicielowi dyrekcji Zarządu Bibliotek Duńskich i zgodnie z przewidywaniem, usłyszałam, że nie było potrzeby opracowywania takich standardów. W Danii standardy automatyzacji wyznaczył dobrobyt.

Tyle tylko, że dobrobyt kraju wynika z utrwalonej demokracji charakteryzującej się tym, że rząd stara się, aby społeczeństwu z każdym dniem żyło się lepiej. W tym celu m.in. powołano Zarząd Bibliotek Duńskich, który odpowiada za funkcjonowanie systemu bibliotek, ustala kierunki ich rozwoju, opracowuje projekty stymulujące ten rozwój, koordynuje ich finansowanie i współfinansowanie przez władze samorządowe.

Nie żyjemy w kraju z utrwaloną demokracją i nie mamy nadrzędnej instytucji, która odpowiadałaby za rozwój bibliotek. W znacznym stopniu radzimy sobie sami – poprzez organizacje bibliotekarskie, jakieś konsorcja szukające metod efektywnej współpracy, próbujemy łączyć cele w ramach wspólnych projektów na granty, ale tak naprawdę funkcjonujemy w izolacji, jako pojedyncze biblioteki. W tej samotnej działalności potrzebujemy standardów, co pozwoli na umiejętne zarządzanie biblioteką oraz wyrazistą artykulacją potrzeb wobec władz lokalnych. Może też stanowić narzędzie do egzekwowania od władz szczebla centralnego właściwej polityki bibliotecznej, oznaczającej organizację odpowiednich struktur, metod i środków zapewniających rozwój bibliotek.

2. Standardy komputeryzacji – czy istnieją?

Przypomnijmy, co na temat stosowania standardów w działalności bibliotek publicznych zawiera wstęp do zbioru wytycznych IFLA: „... [książka] nie jest jedynie zestawem wytycznych określających ideal usług bibliotecznych – jest narzędziem pomocnym w rozwijaniu usług, które w najlepszy sposób odpowiedzą na potrzeby danego środowiska lokalnego. Wytyczne sugerują, co należałoby zrobić, gdy tymczasem warunki lokalne decydują, co jest możliwe do zrobienia, jeśli chodzi tak o usługi, jak i o ich organizację”.

Odnosnie standardów, dotyczących rozwoju usług informacyjnych i stosowania w nich technologii informatycznych, czytamy: „Dostęp do informacji i jej rozumienie jest podstawowym prawem człowieka... Jako placówka służby pub-

licznej, otwarta dla wszystkich, biblioteka publiczna odgrywa kluczową rolę w gromadzeniu, organizowaniu i użytkowaniu informacji, jak również w zapewnieniu dostępu do bogactwa zasobów informacyjnych. [...] Informacja jest bardzo ważna dla rozwoju jednostki i społeczeństwa, a technologia informacyjna daje ogromną władzę tym, którzy potrafią do niej dotrzeć i z niej skorzystać. Mimo tak gwałtownego rozwoju nie jest ona jednak dostępna dla większości światowej populacji, w związku z czym przepaść między grupami dobrze poinformowanymi poszerza się. Istotną rolę biblioteki publicznej jest likwidacja tej przepaści poprzez zapewnienie publicznego dostępu do Internetu... Biblioteki publiczne powinny rozpoznać i wykorzystać szanse wynikające z rozwoju informacji i technologii komunikacyjnych. Mają one okazję stać się „elektronicznymi wrotami do świata informacji”².

Co do standardów komputeryzacji, to możemy tam znaleźć zaledwie informację o podjęciu prób ich opracowywania w rozdziale: „Standardy dotyczące sprzętu udostępniającego informację elektroniczną”, gdzie napisano: „Proces opracowywania standardów dotyczących dostępności tego typu sprzętu dopiero się rozpoczął. Wśród już funkcjonujących standardów można wymienić następujące:

- W Kanadzie za standard uznaje się dostęp do jednego komputera na 5000 mieszkańców.
- Nowy standard angielski zaleca, aby ogólna liczba dostępnych publicznie komputerowych stacji roboczych, włączając stacje udostępniające katalogi online, nie była mniejsza niż 6 na każde 10 tysięcy mieszkańców.
- W Queensland (Australia) zaleca się następujące wskaźniki:
 - dla populacji do 50 tysięcy – jeden komputer osobisty na każde 5000 mieszkańców,
 - dla populacji powyżej 50 tysięcy – jeden komputer osobisty na każde 5000 mieszkańców do liczby 50 tysięcy mieszkańców oraz jeden komputer osobisty na każde następne 10 tysięcy mieszkańców.

Standardy te zalecają, aby co najmniej połowa publicznie dostępnych komputerów osobistych umożliwiała dostęp do Internetu, a do wszystkich powinny być podłączone drukarki³.

Tak standardy komputeryzacji przybliżają wytyczne IFLA sprzed 8 lat.

Można je traktować jedynie jako zachętę do opracowywania standardów na użytek bibliotek krajowych, a podjęcie takiej próby – odnośnie polskich bibliotek publicznych różnych

szczebli – nie będzie łatwym zadaniem. Nie ma gotowych wzorców i nie ma metody. Dysponujemy przykładami lepiej i gorzej skomputeryzowanych bibliotek, a dzięki stronom WWW mamy wgląd w propozycje usług oferowanych użytkownikom z wykorzystaniem Internetu i technologii informatycznej.

3. Standardy u nas – jakie, dla kogo?

W Polsce jedynym dotychczas standardem komputeryzacji była metoda „równania w górę”, która dla małych bibliotek oznaczała najczęściej nieokreślone i mało realne marzenia o zdobyciu środków finansowych na wdrożenie systemów i rozwiązań technologicznych, stosowanych przez te największe. Nieokreśloności i nierealności wizji towarzyszy często brak wiedzy o późniejszych kosztach utrzymania systemu: systematycznej wymianie sprzętu, opłatach licencyjnych i abonamentowych, kosztach eksploatacji, a także konieczności zapewnienia płynności odpowiednio szkolonego personelu – bibliotekarzy, informatyków i pracowników technicznych, którzy zapewniają obsługę systemu. Bardzo wiele bibliotek publicznych, zwłaszcza szczebla powiatowego i gminnego, nie wyszło jeszcze poza etap organizowania infrastruktury technicznej w postaci lokalnej sieci komputerowej oraz uruchomienia systematycznie i metodycznie napelnianej bazy katalogowej. Dla nich współczesne standardy komputeryzacji powinny określać minimum sprzętowo-programowe, adekwatne do pełnionych przez bibliotekę zadań i potrzeb lokalnego środowiska. Do działalności i nasycenia sprzętem najlepiej skomputeryzowanych bibliotek publicznych, zwłaszcza wojewódzkich, można by przyłożyć standardy odzwierciedlające statystycznie poziom obsługi potrzeb lokalnej społeczności, a nawet kreowania tych potrzeb.

Najpilniejszym zadaniem jest podsuniecie standardu – minimum tym bibliotekom, które nie poradziły sobie dotychczas z komputeryzacją. Określenie tych standardów będzie miało walor praktyczny – posłuży komputeryzującym się bibliotekom za punkt odniesienia w organizacji procesu automatyzacji, a jednocześnie stworzy pewne wzorce poszczególnych typów bibliotek, które staną się punktem wyjścia do określenia docelowych standardów dla polskich bibliotek publicznych na najbliższe lata. Z kolei określenie standardów obsługi społeczeństwa dla tych bibliotek, gdzie proces

komputeryzacji osiągnął stabilizację i spełnia założone cele, pozwoli jeszcze raz spojrzeć na proponowane standardy-minimum, sprawdzając, czy można je nieco podciągnąć na te wytyczone, jako docelowe. Na potrzeby formułowanej metody podzieliłam standardy komputeryzacji na: Standardy typu A: Minimum organizacyjne i programowo-sprzętowe oraz Standardy typu B: Poziom obsługi społeczeństwa.

4. W poszukiwaniu metody

A. Standardy komputeryzacji bibliotek. Minimum organizacyjne i programowo-sprzętowe

Jak zatem opracować takie standardy komputeryzacji, które określałyby przynajmniej minimum organizacyjne i programowo-sprzętowe, nosiły cechy realności – organizacyjnej i finansowej, odpowiadały oczekiwaniom dzisiejszych użytkowników i w możliwie znacznym stopniu mogły być wykorzystane przy tworzeniu biblioteki „jutra”? Od czego zacząć?

Proponuję dokonanie przeglądu wszystkich czynników, które mogą mieć wpływ na formułowanie celów i zadań oraz wytyczenie kierunków rozwoju i określenie zakresu komputeryzacji bibliotek publicznych poszczególnych szczebli.

Posłużyłam się następującym schematem działania, składającym się z pytań, odpowiedzi, ich analizy i wniosków:

1. Czytelnicy biblioteki – kim są dzisiaj, jakie mają potrzeby, czego oczekują, kim mogą być jutro?
2. Jak powinna rozwijać się biblioteka, aby spełniać ich oczekiwania?
3. Za pomocą jakich zadań te cele mogą być realizowane?
4. Jak do realizacji tych zadań można wykorzystać technologię informacyjną?
5. Jakie są minimalne potrzeby kadrowe, organizacyjne i programowo-sprzętowe, aby możliwe było zrealizowanie każdego z tych zadań?
6. Jaką infrastrukturą techniczną należy powiązać te zadania, aby system biblioteczny funkcjonował efektywnie jako całość?
7. Jakie usługi, świadczone też przez inne biblioteki tego samego szczebla, wyższych szczebli, biblioteki innych typów, biblioteki w innych krajach, można by w przyszłości zorganizować?
8. W jakim stopniu tak zaprojektowany modelowy komputerowy system biblioteczny pozwala wprowadzić niektóre z tych usług?
9. Czy i jak należałoby go zmodyfikować, aby był bardziej otwarty na potrzeby jutra?
10. Według jakich kryteriów i jakimi wskaźnikami będzie oceniana jego sprawność i efektywność?

Zgromadzone za pomocą tych pytań dane pozwolą stworzyć system komputerowy modelowej biblioteki określonego szczebla, wpisany w jej kierunki rozwoju, wytyczone na podstawie diagnozy oczekiwań środowiska i najnowszych osiągnięć bibliotekarstwa. System komputerowy modelowej biblioteki można będzie uznać za standard, obowiązujący do czasu osiągnięcia przez bibliotekę założonego poziomu komputeryzacji.

Diagnoza oczekiwań i potrzeb środowiska, zastosowana przy wyborze metody oraz przygotowanie na tym etapie pewnych kryteriów i wskaźników do oceny sprawności i efektywności funkcjonowania systemu, pozwoli kontrolować rozwój poziomu komputeryzacji aż do osiągnięcia standardów typu B, wyznaczających poziom obsługi społeczeństwa.

B. Standardy komputeryzacji. Poziom obsługi społeczeństwa

W poszukiwaniu istotnych danych do opracowania standardów dla skomputeryzowanych bibliotek publicznych można posłużyć się następującymi pytaniami:

1. Jakie katalogi online oferuje biblioteka czytelnikom:
 - a) własne – w jakim formacie danych, jakie dane, jak kompletne?
 - b) katalogi podległej sieci bibliotek?
 - c) innych bibliotek – dobrane wg jakiegoś klucza czy w przypadkowym wyborze?
 - d) tworzone we współpracy z innymi bibliotekami?
 - e) obsługiwane przez kartoteki wzorcowe?
2. Czy biblioteka udostępnia czytelnikom **bibliograficzne bazy danych**:
 - a) jakie zastosowano kryteria doboru?
 - b) czy udostępnia je online, czy tylko stacjonarnie?
3. Czy biblioteka udostępnia czytelnikom **inne media**:
 - a) jakie stosuje kryteria doboru?
 - b) na jakich zasadach je udostępnia?
4. Czy biblioteka **digitalizuje** własne zbiory?
 - a) jak kwalifikuje zbiory do digitalizacji?
 - b) jakie są wskaźniki digitalizacji?
 - c) czy digitalizacja odbywa się we współpracy (koordynacji) z innymi bibliotekami (instytucjami)?
 - d) czy udostępnia zdigitalizowane zbiory czytelnikom?
5. Czy biblioteka prowadzi **komputerową rejestrację wypożyczeń i zwrotów**?
 - a) czy umożliwia zamawianie i rezerwację dokumentów online?
 - b) czy wykorzystuje system komputerowy do generowania upomnień, monitów rachunków za naliczone kary?

- c) czy wykorzystuje pocztę komputerową do obsługi czytelnika, np. powiadamiania o możliwości odebrania zamówionych, zarezerwowanych materiałów bibliotecznych?
- d) czy wykorzystuje system komputerowy do obsługi wypożyczeń międzybibliotecznych?
- 6. Czy biblioteka posiada aktualizowaną na bieżąco stronę WWW?
 - a) czy są na niej dostępne wszystkie katalogi online biblioteki?
 - b) czy jest na niej pełna informacja o wszystkich usługach świadczonych przez bibliotekę?
 - c) czy strona WWW jest wykorzystywana do popularyzacji zbiorów i promocji biblioteki?
 - d) czy strona WWW jest wykorzystywana do generowania nowych usług: np. fora dyskusyjne, subskrypcja nowości w określonych dziedzinach wiedzy, poradnictwo, promocja twórczości, itp.?
 - e) czy strona WWW zawiera serwisy współredagowane przez różne instytucje?
 - f) ile stanowisk komputerowych z dostępem do Internetu udostępniła biblioteka czytelnikom?
 - g) jaka jest dzienna liczba korzystających z nich użytkowników i jak ta liczba zmienia się (tendencja wzrostowa czy malejąca)?
- 7. Czy biblioteka dysponuje wyodrębnionym zespołem ds. komputeryzacji, składającym się z bibliotekarzy i informatyków, ogarniającym wszystkie problemy komputeryzacji?
- 8. Czy biblioteka wykorzystuje system komputerowy do generowania możliwie pełnych statystyk wykorzystania różnych typów zbiorów i usług przez poszczególne grupy użytkowników?
- 9. Czy biblioteka prowadzi monitoring i sondaż wykorzystania przez użytkowników systemu komputerowego?
- 10. Czy biblioteka prowadzi systematyczny sondaż potrzeb i oczekiwań czytelników i środowiska?
- 11. Czy każdy pracownik biblioteki ma bieżący dostęp do Internetu, pozwalający na bieżąco śledzić rozwój innych bibliotek i ich ofertę usługową?

Pozytywne odpowiedzi, udzielone na te pytania, określają poziom usług, które obecnie można uznać za standard dla bibliotek publicznych, możliwy do osiągnięcia przez biblioteki wszystkich szczebli, a jedynie nieznacznie modyfikowany charakterem gromadzonych zbiorów oraz specyfiką i liczebnością obsługiwanego środowiska, co może przekładać się na liczbę udostępnianych stanowisk komputerowych, typ oprogramowania komputerowego (jakość katalogów) oraz różnorodność usług, generowanych za pomocą systemu i infrastruktury informatycznej. Specyfika pracy w bibliotece skomputeryzowanej, wynikająca z technologii informatycznej, wyrównuje możliwości

małych i dużych bibliotek, uzależniając poziom oferowanych usług od wiedzy i kreatywności bibliotekarzy i informatyków.

W celu zgromadzenia odpowiedzi na powyższe pytania, posłużyłam się czterema formularzami dla poszczególnych szczebli bibliotek publicznych: I. Biblioteka wojewódzka, II. Biblioteka miejska, III. Biblioteka gminna oraz IV. Biblioteka powiatowa, które pozwalają w przejrzysty sposób zestawić informacje. Formularze zawierały pytania z grupy A, natomiast, formułując odpowiedzi, starałam się poszerzyć ich zakres tak, aby w możliwie znacznym stopniu zbliżyły się do poziomu usług wyznaczonych standardami typu B.

Z uzyskanych wzorców wybrałam te wartości, które można by uznać za standardy komputeryzacji dla bibliotek publicznych poszczególnych szczebli. Standardy stanowią jedynie kwintesencję większej pracy analitycznej, dlatego zaopatrzyłam je w niezbędny komentarz z myślą o różnych gremiach, osobach lub urzędach, od których zrozumienia może zależeć skuteczność stosowania tego narzędzia w działalności bibliotek.

Obecnie chciałabym skupić się na omówieniu proponowanej metody opracowania standardów komputeryzacji bibliotek publicznych. Jej podstawą jest zadaniowe ujęcie tematu, które wyznacza zakres i jakość proponowanych standardów.

Moje zrozumienie potrzeby opracowania standardów komputeryzacji dla bibliotek publicznych nie jest przypadkowe. Wyjątkowa jest perspektywa, z której od wielu lat obserwuję proces automatyzacji bibliotek – publicznych i uczelnianych – organizując go jednocześnie od początku we własnej bibliotece: od wniosku o grant Fundacji Mellona po bieżącą pracę w systemie Virtua i współkatalogowanie w NUKAT. Należę do środowiska bibliotek pracujących w największym systemie zintegrowanym. Znam jego cechy i mechanizmy umożliwiające, a niekiedy wymuszające, współpracę bibliotek. Rozumiem wszystkie procedury organizacyjne i zasady tej współpracy, a także jej różnorodne ograniczenia.

Z drugiej strony, jako kierownik działu komputeryzacji w bibliotece wojewódzkiej próbuję wspierać automatyzację w bibliotekach publicznych na terenie województwa. Od lat obserwuję z bliskiej perspektywy konkretne biblioteki, konkretnych ludzi – dyrektorów, bibliotekarzy i informatyków w ich codziennych zmaganiach, aby ich biblioteka nie po-

została w tyle. Efektem tego są małe kroki, drobne inwestycje i najczęściej uczucie bezradności, świadomość, że wszystko, co mogą zrobić, to gromadzić wiedzę na temat osiągnięć innych bibliotek. Udzielając im na bieżąco pomocy – bibliotekarskiej i informatycznej – w tym powolnym procesie automatyzacji, przywiązywałam dużą wagę do fazy projektowania procesu docelowego i kompleksowego, nawet gdy trzeba go będzie realizować stopniowo lub etapami. Za najważniejszą rzecz w procesie komputeryzacji biblioteki uznałam świadomość wszystkich zainteresowanych podmiotów – dyrekcji, pracowników, organizatorów, a także jej czytelników – dokąd zmierza się, czym biblioteka jest dzisiaj i czym ma stać się jutro. Ta świadomość powinna być odzwierciedlona w projekcie komputeryzacji, który jest wpisany w obowiązujące standardy, ...ale jakie?

Wobec braku standardów, poszukałam innej metody pozwalającej ogarnąć, zaplanować i opisać cały projekt komputeryzacji biblioteki. Punktem wyjścia stało się sformułowanie celów, jakie biblioteka chce i musi realizować, najlepiej w koordynacji z aktualnym planem rozwoju biblioteki, rozpisanie ich na szczegółowe zadania, określenie wszystkich wymogów – organizacyjnych, kadrowych i technicznych – niezbędnych do realizacji tych zadań, powiązanie ich w całość organizacyjną i techniczną, oszacowanie kosztów przedsięwzięcia – środków inwestycyjnych oraz stałych kosztów eksploatacji systemu, a następnie podział projektu na etapy realizacji. Cele i zadania, jakie biblioteka będzie realizowała w najbliższych latach, to pochodna jej statutowych funkcji, ale również wynik analizy potrzeb i oczekiwań użytkowników, nowych kierunków rozwoju bibliotek w kraju i na świecie, aktualnej strategii rozwoju regionu.

To zadaniowe ujęcie organizacji procesu komputeryzacji zastosowałam w opracowanej metodzie określania standardów. Jest ono wyjątkowo skuteczne w przypadku bibliotek powiatowych. W sensie organizacyjnym prezentują one obecnie ogromną różnorodność – od bibliotekarza na etacie urzędu powiatowego, po dużą – dawniej wojewódzką – bibliotekę z dobrze zorganizowanym działem instrukcyjno-metodycznym, ogromnym księgozbiorem, zasobną bazą danych i dobrze rozwiniętą ofertą usługową. Łączy je tylko zakres zadań, jakie mają świadczyć na rzecz bibliotek niższego szczebla. To właśnie do zadań, które muszą

być realizowane, proponuję odniesienie standardów. Jeśli biblioteka pełni również funkcje biblioteki miejskiej, tzn. dysponuje odpowiednim księgozbiorem, personelem, warunkami lokalowymi i obsługuje społeczność miasta powiatowego, a nie tylko biblioteki na terenie powiatu, to standardy dla biblioteki powiatowej należy „nałożyć” na standardy dla biblioteki miejskiej. Podobnie jest z bibliotekami dzielnicowymi w dużych miastach. Ze względu na obsługę dużych grup społeczności miejskiej, realizują one takie same zadania, jak biblioteka miejska.

Projektowanie komputeryzacji biblioteki wymaga uwzględnienia wszystkich elementów tego procesu: organizacji usług, zapewnienia odpowiedniej liczby bibliotekarzy i informatyków do ich obsługi, zapewnienia personelowi odpowiednich kwalifikacji, zorganizowania infrastruktury technicznej, zabezpieczenia i obsługi sprzętu komputerowego, uwzględnienia nowych, licznych i znaczących pozycji w budżecie biblioteki.

Poszukując metody opracowania standardów komputeryzacji dla bibliotek publicznych, kierowałam się tym całościowym widzeniem procesu. Ma to odzwierciedlenie w proponowanym zakresie aspektów komputeryzacji objętych standaryzacją. Najwięcej standardów odnosi się do sfery usług. Objęłam nimi: komputerowy katalog biblioteki dostępny publicznie (OPAC) oraz udostępnianie katalogów innych bibliotek, udostępnianie czytelnikom bibliograficznych baz danych, udostępnianie innych mediów, udostępnianie Internetu, komputerowe udostępnianie zbiorów, digitalizację zbiorów, tworzenie biblioteki wirtualnej na stronach internetowych za pomocą różnorodnych usług. Ponadto zaproponowałam standaryzację infrastruktury technicznej oraz aspektów organizacyjnych w zakresie: organizacji i obsługi procesu komputeryzacji, organizacji i obsługi procesów bibliotecznych, planowania budżetu.

Moja propozycja jest rezultatem wieloletniego doświadczenia, a także znajomości oczekiwań środowiska. Biblioteki publiczne potrzebują określonych wzorców, norm i zaleceń, ale również wygodnego i czytelnego przewodnictwa po procesie komputeryzacji, pomocnego w próbach pozyskiwania funduszy na jego realizację i gwarantującego satysfakcję w kolejnych etapach podejmowanych wysiłków. Przygotowany materiał ma raczej charakter przewodnika po procesie komputeryzacji i może

służyć jako punkt wyjścia w pracach nad formułowaniem standardów komputeryzacji.

Obecnie chciałabym poddać swoją propozycję konsultacji Komisji Automatyzacji. Należy jeszcze raz przeanalizować zakres proponowanych standardów, wyselekcjonować te, które można uznać za istotne dla standaryzacji procesu komputeryzacji bibliotek, zrewidować zaproponowane przez mnie standardowe wielkości oraz zastosować sformułowania, wymagane w dokumentach upublicznianych w charakterze standardów. W takiej postaci można będzie poddać propozycję szerszej, środowiskowej konsultacji. Jeśli uzyska akceptację, a zweryfikowane i zatwierdzone standardy zostaną uznane za przydatne, to będą mogła udostępnić je bibliotekom.

Maria Rydz jest kierownikiem Działu Komputeryzacji Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, a powyższy tekst to skrót wystąpienia autorki na VI ogólnokrajowej konferencji nt. „Automatyzacja bibliotek publicznych” w Warszawie w listopadzie 2004 r.

LITERATURA:

1. Jaccesson Alain: *Automatyzacja bibliotek: zarys historyczny, strategia, perspektywy*. Warszawa, 1999.
2. Radwański Aleksander: *Jak komputeryzować bibliotekę: poradnik*. Warszawa, 2000.
3. Derfert-Wolf Lidia, Goc Jolanta, Górski Marek, Sobielga Jolanta: *Analiza funkcjonowania biblioteki z uwzględnieniem wybranych wskaźników efektywności (aspekty finansowe)*. W: *Standaryzacja kosztów w bibliotekach naukowych*: Kazimierz Dolny 20-22.09.2000 r., Lublin [2000], s. 37-52.
4. Jazdon Artur: *O kategoryzacji bibliotek, czyli czy warto porównywać biblioteki, a jeśli tak to jak, po co, dla kogo i kto miałby to robić*. W: *Standaryzacja kosztów w bibliotekach naukowych*: Kazimierz Dolny 20-22.09.2000 r., Lublin [2000], s. 61-89.
5. *Użytkownicy informacji elektronicznej*. Red. nauk. Maria Kocójowa. W: *Materiały Edukacyjne Bibliotekoznawstwa i Informatyki Uniwersytetu Jagiellońskiego* 1505-9286, nr 11.
6. *Standardy biblioteczne: wzorce i doświadczenia Unii Europejskiej: materiały z ogólnopolskiej konferencji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i Biblioteki Narodowej*. Warszawa, 11 grudnia 2003 r., Red. tomu Jan Wołosz. Warszawa, 2003.

PRZYPISY:

- ¹ *Działalność bibliotek publicznych: standardy międzynarodowe IFLA-UNESCO*. Warszawa, 2002, s. 17.
- ² *Ibidem*, s. 21-22.
- ³ *Ibidem*, s. 70.

Janina Małachowska

Czasopisma w bibliotekach a oczekiwania czytelników

Wśród coraz szerszej oferty nośników wiedzy i informacji, składających się na zbiory bibliotek, ważny ich element stanowią czasopisma. Oferta rynkowa prasy w ciągu ostatnich kilkunastu lat ogromnie się wzbogaciła. Niestety, coraz trudniejsza sytuacja finansowa bibliotek powoduje, iż lista tytułów periodyków oferowanych czytelnikom jest coraz skromniejsza. Oszczędności w wydatkach bibliotecznych, często rozpoczynane są właśnie od ograniczania listy prenumerowanych tytułów. Niejednokrotnie zawęży się też ofertę prasową, przy zachowaniu kwoty dotychczas na ten cel przeznaczony, na skutek wzrostu cen czasopism.

Z kolei użytkownicy placówek bibliotecznych, tak jak całe nasze społeczeństwo, mocno odczuwający skutki przemian gospodarczo-ekonomicznych, mają coraz większe oczekiwania w stosunku do bibliotek w zakresie zaspokajania ich potrzeb czytelniczych, także odnośnie czasopism.

To zderzenie trudnej rzeczywistości bibliotecznej i nadziei czytelniczych, stało się inspiracją do bliższego poznania problemu i uściślenia oczekiwań oraz ułożenia listy konkretnych tytułów, na które jest największe zapotrzebowanie czytelników. W tym celu opracowano 2 ankiety. Jedną z nich adresowaną była do bibliotek i miała określić stan ich zasobności w prasę, formy udostępniania oraz poczytność posiadanych przez nie tytułów. Druga ankieta skierowana została do czytelników bibliotek, w której określili oni, jakie czasopisma czytają najchętniej, jakiego rodzaju treści w nich poszukują, jak ich potrzeby w tym względzie realizują miejscowe biblioteki publiczne.

Ankiety tę wypełniały osoby odwiedzające biblioteki, które ukończyły 16 lat, o różnym poziomie wykształcenia i z różnymi wielkościami miejscowości. W rezultacie otrzymaliśmy 52 ankiety z bibliotek publicznych południowej części województwa (a więc ze wszystkich jednostek administracyjnych), nad którymi opiekę merytoryczną sprawuje WiMBP w Zielonej Górze (badaniami nie objęto WiMBP i jej czytelników z uwagi na specyfikę tej insty-

tucji i jej użytkowników) oraz 884 ankiety od osób indywidualnych, w tym 581 wypełnione przez kobiety i 303 przez mężczyzn. Taki podział respondentów nie jest bez znaczenia przy formułowaniu listy najbardziej poczytnych tytułów. Siłą rzeczy w czołówce takiego wykazu, obok czasopism czytanych niezależnie od płci, znajdzie się więcej pism adresowanych do kobiet, a przynajmniej za takie uważanych. Jak pokazały ankiety, niektóre z czasopism sklasyfikowanych jako tzw. kobiece czy dla pań, są również chętnie czytane przez mężczyzn, np. „Przyjaciółka” – 15 osób, „Pani Domu” – 9 osób.

Nie bez znaczenia na częstotliwość zgłaszania poszczególnych tytułów był także wiek ankietowanych. Grupa od 16 do 20 lat liczyła 241 osób, od 21 do 25 – 111, od 26 do 30 – 70, od 31 do 50 – 328, powyżej 50 lat – 134 osoby. Stosunkowo liczne grono młodych ludzi spośród dwóch pierwszych z ww. grup wiekowych wpłynęło na obecność na liście najpoczytniejszych tytułów takich czasopism jak: „Bravo”, „Claudia”, „Cogito”, „Dziewczyna”, „Gala”, „Naj”, „Olivia”, „Wiedza i Życie”. Mniejszy natomiast, jak się okazało, wpływ na kształt tej listy miało wykształcenie i miejsce zamieszkania osób odpowiadających na pytania ankiety.

Na podstawie tych odpowiedzi można było ułożyć niżej przedstawioną listę rankingową najbardziej poczytnych, a więc i poszukiwanych przez czytelników czasopism (cyfra przy tytule oznacza listę zgłoszeń):

1. „Gazeta Lubuska” – 333
2. „Przyjaciółka” – 201
3. „Polityka” – 189
4. „Gazeta Wyborcza” – 172
5. „Wprost” – 151
6. „Pani Domu” – 148
7. „Claudia” – 125
8. „Newswweek” – 97
9. „Twój Styl” – 93
10. „Naj” – 89
11. „Focus” – 74
12. „Poradnik Domowy” – 74
13. „Rzeczpospolita” – 72
14. „Angora” – 69
15. „Tina” – 69
16. „Olivia” – 59
17. „Viva” – 58
18. „Bravo” – 56
19. „Gala” – 56
20. „Cogito” – 55
21. „Jestem” – 54

22. „Wiedza i Życie” – 44
23. „Dziewczyna” – 43
24. „Gazeta Regionalna” – 43
25. „Życie na Gorąco” – 42
26. „Przekrój” – 41

Lista ta może być dla dyrektorów i kierowników bibliotek wskazówką, jakie tytuły czasopism powinny być w kręgu ich zainteresowania przy podejmowaniu decyzji w kwestii prenumeraty.

Trzeba przyznać, że pisma z czołówki powyższego wykazu są w zbiorach dużej części bibliotek południowej części województwa. Np. „Gazeta Lubuska” jest w 42 bibliotekach, „Przyjaciółka” w 28, „Polityka” w 18, „Gazeta Wyborcza”, „Wprost”, „Pani Domu” i „Claudia” w 17, „Newswweek” w 9, „Twój Styl” w 15. Względy finansowe powodują jednak zbyt drastyczne ograniczenia i fakt, że 10 bibliotek nie mogło zaprenumerować naszego dziennika regionalnego – „Gazety Lubuskiej”, świadczy o tym, że niektóre samorzady ustalając budżety bibliotek, nie mają należytego rozeznania i świadomości swoich obowiązków w zapewnieniu miejscowemu społeczeństwu, poprzez bibliotekę, powszechnego dostępu do informacji lokalnej, nie mówiąc już o szerszym jej wymiarze. Biblioteka bowiem dla wielu ludzi bywa obecnie jedynym miejscem kontaktu z prasą. Niestety, niektóre placówki nie mogą niczego im zaoferować albo niewiele tytułów. Wśród bibliotek objętych ankietą, dwie nie dysponowały żadnym tytułem prasowym, w dwóch był tylko jeden tytuł – „Gazeta Lubuska”, w jednej – 2 tytuły, w czternastu od 6-10 tytułów. Ten poziom ubóstwa prasowego dotyka głównie biblioteki wiejskie i niektóre z małych miasteczek. Nic więc dziwnego, że wśród ankietowanych niezadowolonych z oferty swoich bibliotek i uznających ją za niedostateczną, większość pochodzi właśnie ze środowisk wiejskich i małomiasteczkowych. Na ocenę bardzo dobrą zasłużyły natomiast głównie biblioteki z większych miejscowości, proponujące 45-118 tytułów, bądź te z mniejszych, w których jest 20-30 tytułów.

Mimo wyżej wymienionych niedostatków, ogólna ocena oferty prasowej bibliotek została przez ponad 42% respondentów oceniona dobrze, prawie 30% oceniło ją bardzo dobrze, 20% dostatecznie, a tylko około 8% niedostatecznie.

Na powyższe oceny nie miał wpływu wiek ankietowanych, ani też płeć i wykształcenie, a jedynie miejsce zamieszkania. Pamiętać przy

tym należy, że o ocenach tych decydowała nie liczba tytułów obecnych w bibliotece, ale ich dobór i to, w jakim stopniu odpowiada on zainteresowaniom respondentów, czego w czasopismach szukają.

Występują tu wyraźne różnice w oczekiwaniu kobiet i mężczyzn. W deklaracjach pań dominowały wiadomości z zakresu kultury – 348 zgłoszeń, następnie – wywiady z ludźmi znanymi z różnych dziedzin – 344, różnego rodzaju porady – 337, rozrywka – 309, przepisy kulinarne – 238, wiadomości polityczne – 220, ploteczki o ludziach znanych – 186, wiadomości gospodarcze, ekonomiczne – 167, sensacyjne – 114, inne – 90, techniczne – 50 zgłoszeń. W zgłoszeniach: „inne”, kobiety podawały, iż szukają m.in. informacji dotyczących zdrowia, mody, uprawy roślin ozdobnych, ogrodnictwa, horoskopów.

Panowie szukają w czasopismach przede wszystkim informacji politycznych – 181 odpowiedzi, gospodarczych i ekonomicznych – 158, technicznych – 133, rozrywki – 122, informacji kulturalnych – 110, wywiadów ze znanymi osobami – 100, innych – 93 zgłoszenia (tu dominowały wiadomości sportowe, motoryzacyjne, wędkarskie, nowinki naukowe i popularnonaukowe), sensacyjnych – 76 odpowiedzi, różnego rodzaju porad – 67, ploteczek o ludziach znanych – 25, przepisów kulinarnych – 22 odpowiedzi.

Mimo w sumie niezłej oceny zaopatrzenia bibliotek w czasopisma, czytelnicy zgłosili pod adresem swoich placówek szereg postulatów odnośnie rozszerzenia biblioteczej oferty prasowej. Propozycji tych było sporo. Kobiety wymieniły ich 204, w tym 151 to konkretne tytuły, np.: „Gazeta Wyborcza” – 34 osoby, „Polityka” – 26, „Bravo” i „Focus” po 24, „Newsweek”, „Poradnik Domowy” i „Twój Styl” po 20, „Viva” – 18, „Dziewczyna” – 17, „Wprost” – 16, „Cogito” – 15. W wielu ankietach propozycje były bardziej ogólne, dziedzinowe lub dotyczące grup czytelników, np.:

- młodzieżowe – 22 zgłoszenia,
- komputerowe – 16,
- zdrowie i medycyna – 13,
- kobiece – 13,
- prawne – 12,
- kulturalne – 11.

Tylko w 11 ankietach podano, że oferta biblioteczna jest wystarczająca. Z kolei aż 83 respondenci odpowiedziały, że nie mają zdania odnośnie uzupełniania zbioru czasopism

w swojej bibliotece, chociaż wiele z nich oceniło te zbiory za ledwie jako dostateczne, a nawet niedostateczne.

Mężczyźni w swoich odpowiedziach wymie-nili 166 propozycje wzbogacenia bibliotek w czasopisma, w tym 123 dotyczyły konkretnych tytułów, np.:

- „Newsweek” – 24,
- „Gazeta Wyborcza” – 18,
- „Polityka” – 16,
- „Nie” i „Przegląd Sportowy” po 13,
- „CKM” i „Focus” po 11,
- „Piłka Nożna” i „Rzeczpospolita” po 9.

Wśród postulatów mniej precyzyjnych, określających tylko dziedzinę, były: pisma techniczne – 16, sportowe – 13, kulturalne – 9, komputerowe i wędkarskie po 7, polityczne – 6. Zadowolenie z oferty bibliotek wyraziło 10 panów, uznając ją za wystarczającą, natomiast 26 nie miało zdania odnośnie uzupełnienia zbiorów o konkretne tytuły.

Wśród odpowiedzi, zarówno kobiet jak i mężczyzn były wymieniane czasopisma, związane z wykonywaną przez nich pracą lub nauką, np.: „Poradnik Księgowego”, „Prawo Przedsiębiorcy”, „Rachunkowość Budżetowa”, „Twój Biznes”, „Agrotechnika” lub dość specyficznymi zainteresowaniami, np.: „Wegetariański Świat”, „Fitness”, „Wróżka”, „Mój Pies”, „GT”, „Rejs”, „Metal Hammer”, „Żagle”.

Tego typu potrzeby czytelników, przy obecnej kondycji finansowej bibliotek publicznych, nie mogą oczywiście być zaspokojone, natomiast nad wymienionymi wcześniej należy się zastanowić i poddać weryfikacji listę dotychczas prenumerowanych tytułów.

Wyniki ankiety wskazują, że czytanie prasy stało się wśród dużej części naszego społeczeństwa nawykiem i codzienną niemal potrzebą. Sytuacja materialna sprawia, iż coraz więcej ludzi chce ją zaspokoić kieruje swoje kroki do biblioteki, instytucji publicznej, która ma obowiązek im to zapewnić. Takie są oczekiwania 71% ankietowanych. Powinni pamiętać o tym dyrektorzy i kierownicy bibliotek, upubliczniać te nadzieje społeczne, informować o nich swoich organizatorów.

Janina Malachowska jest kierownikiem Działu Instrukcyjno-Metodycznego w WiMBP w Zielonej Górze.

Ewa Głowacka

Działalność komitetu ALA – RUSA w zakresie tworzenia wytycznych oraz standardów działalności bibliotekarskiej i informacyjnej

Historia Reference and User Service Association (RUSA) jest związana z powstaniem w latach 1956-57 w ramach American Library Association (ALA) dwóch komitetów: Adult Service Division (ASD) i Reference Service Division (RSD). RSD powstał w czerwcu 1956 r. i koncentrował się na rozwoju działalności informacyjnej, bibliograficznej oraz naukowej bibliotek wszystkich typów. ASD utworzono w 1957 r. i jego działalność skupiała się na obsłudze czytelników dorosłych. W latach 1966-1971 oba komitety ściśle współpracowały. W 1972 r. połączyły się tworząc Reference and Adult Service Division (RASD)¹. W 1996 r. RASD zmienił nazwę na Reference and User Service Association (RUSA). RUSA jest odpowiedzialne za pobudzanie i podtrzymywanie usług dla dorosłych przez wszystkie rodzaje bibliotek oraz zabezpieczanie usług i zasobów informacyjnych. Stowarzyszenie działa w kilku sekcjach:

1. Business Reference and Services Section (BRASS), która zrzesza specjalistów z zakresu informacji biznesowej.
2. Collection Development and Evaluation Section (CODES) konsolidującej bibliotekarzy związanych z kształtowaniem i oceną zasobów informacyjnych oraz zbiorów dla dorosłych.
3. History Section (HS) zrzeszającej osoby zainteresowane badaniami historycznymi, szczególnie kolekcjami historycznymi i genealogicznymi.
4. Machine – Assisted Reference Section (MARS) reprezentującej interesy pracowników związanych z planowaniem, rozwojem, zarządzaniem i utrzymywaniem elektronicznych usług informacyjnych.
5. Management and Operation of User Section (MOUS) reprezentującej interesy bibliotekarzy bezpośrednio zaangażowanych w obsługę użytkowników i tych, którzy administrują procesami obsługi czytelników w różnych typach bibliotek.

6. Sharing and Transforming Access to Resources Section (STARS) jednoczącej personel biblioteczny zaangażowany w wypożyczenia międzybiblioteczne, dostarczanie dokumentów i usług, współpracę międzybiblioteczną w zakresie działalności informacyjnej, gromadzenia zasobów i innych form kooperacji. Zrzesza też specjalistów innych zawodów: wydawców, dostawców produktów i usług, które wspomagają współpracę w zakresie gromadzenia zasobów.

Co 3 lata RUSA tworzy plan strategiczny. Plan na lata 2004-2007 obejmuje następujące zakresy działań:

1. Przywództwo w ramach rozwoju zawodowego pracowników usług informacyjnych.
2. Prace nad równym (sprawiedliwym) dostępem do zasobów informacji.
3. Poszukiwanie sposobów zwiększania udziału w RUSA bibliotekarzy związanych z działalnością informacyjną i obsługą użytkowników.
4. Zapewnienie skuteczności działań RUSA w realizacji misji ALA.
5. Rozwój widoczności RUSA w strukturach zawodowych i społeczeństwie.

Znaczącym obszarem działań RUSA jest tworzenie standardów i wytycznych w różnych zakresach usług bibliotecznych i informacyjnych. Prace te są koordynowane przez *The RUSA Standards and Guidelines Committee*. Do tej pory opracowano 21 takich dokumentów wiążących się z 5 głównymi domenami zainteresowań RUSA.

Trzy z nich dotyczą usług elektronicznych (*electronic services*). W 1995 r. opracowano wytyczne do prowadzenia szkoleń w zakresie elektronicznych źródeł informacji², ważne dla prowadzących szkolenia, gdyż zwracają uwagę na istotne elementy planowania, przygotowania oraz oceny szkoleń. Dokładnie przeanalizowano tu tematykę warsztatów, kompetencje nauczycieli, niezbędne pomoce i materiały do ćwiczeń oraz sposoby oceny szkoleń. W 1997 r. powstał dokument, który uzupełnia wymienioną tematykę o zalecenia dla bibliotekarzy zajmujących się praktycznym zarządzaniem źródłami elektronicznymi, bez względu na ich format³. Ostatnio, bowiem już w 2004 r., przygotowano kolejny przewodnik związany z wprowadzaniem i utrzymywaniem w bibliotekach sieciowych, a więc zdalnych usług informacyjnych⁴. Jest to zagadnienie bardzo obecnie ważne w związku z szybkim rozwojem

tego rodzaju działalności w różnych placówkach i koniecznością opracowania procedur takich usług. Dokument jest w tym pomocny, gdyż oferuje wieloaspektową listę problemów, które trzeba rozpatrzyć, rozstrzygnąć a ustalenia podać do wiadomości wszystkim zainteresowanym stronom.

Druga grupa wytycznych związana jest z problematyką tworzenia zbiorów historycznych i genealogicznych (*genealogy, history*). Należą do nich: przewodnik dotyczący ochrony i konserwacji lokalnych materiałów historycznych oraz genealogicznych⁵ (1992), wytyczne tworzenia zbiorów historycznych⁶ (1993) oraz kolekcji genealogicznych⁷ (1999), założenia dotyczące prowadzenia kursów na temat badań genealogicznych w szkołach bibliotekarskich⁸ (1996) oraz wytyczne dla wydawców publikacji z tej dziedziny⁹ (1997). Prace te służą pomocą personelowi bibliotecznemu oraz osobom z branż pokrewnych zajmującym się kolekcjami historycznymi.

Trzeci obszar zainteresowań to wypożyczenia międzybiblieczne (*Interlibrary Loan*). Do tej pory RUSA przygotowało w tym zakresie trzy przewodniki. Pierwszy z nich to opracowany w 1994 r. dokument zawierający wytyczne dotyczące opracowania procedur związanych z elektronicznym świadczeniem usług w zakresie takich wypożyczeń¹⁰. Pozostałe dwa dokumenty – jeden z 1997 r.¹¹, drugi z 2001 r.¹² ustalają ogólny zakres odpowiedzialności stron uczestniczących w procesie wypożyczenia międzybibliotecznego – dostawców i odbiorców udostępnionych materiałów.

Kolejna szeroka i zyskująca z czasem na znaczeniu sfera zainteresowań RUSA to usługi informacyjne (*Reference/Information Services*). Tutaj jako pierwsze w 1998 r. opracowano wytyczne dla prowadzenia współpracy w zakresie usług informacyjnych¹³. Zwrócono w nich uwagę na konieczność ustalenia szeregu ważnych spraw dotyczących kooperujących instytucji, takich jak: zasady członkostwa, fundusze, marketing i promocja usług, metody świadczenia takich usług, zasady odpowiedzialności za ich świadczenie oraz ocena efektywności działalności. Kolejnym ciekawym dokumentem w tej grupie są opracowane w 2000 r. zasady świadczenia usług informacyjnych, ukazujące to zagadnienie w perspektywie samych usług i ich rodzajów, zasobów informacyjnych, dostępu, personelu oraz zagadnień oceny efektywności świadczenia usług informacyjnych¹⁴. W 2001 r. opublikowano wytyczne do przygo-

towania bibliografii z uwzględnieniem również ich formatów elektronicznych¹⁵ oraz wskazówki dotyczące utrzymywania związków biblioteki z otoczeniem społecznym i dostosowywania zbiorów do potrzeb użytkowników¹⁶. W tym samym roku uaktualniono również dokument regulujący kwestie świadczenia usług w sferze informacji medycznej, prawnej i biznesowej, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień roli pracowników informacji w tym zakresie oraz właściwości źródeł informacji oraz zadań personelu bibliotecznego wobec zdalnych użytkowników¹⁷.

Bardzo pouczającym dokumentem jest tu opracowany w 2003 r. ogólny model podstawowych kompetencji pracownika służb informacyjnych¹⁸. Omawiane wymagania i działania ujęto w pięć, wzajemnie powiązanych kategorii. Pierwszą z nich są kwalifikacje związane z zapewnianiem dostępu do zasobów informacyjnych. Druga kategoria kwalifikacji dotyczy podstawowego zakresu wiedzy fachowej pracownika informacji, którą wynosi ze studiów oraz nieustannie poszerza i wzbogaca. Tutaj mieszczą się umiejętności klasyfikacji, opracowania rzeczowego i wszelkiej organizacji zawartości treściowej zasobów informacyjnych przeznaczonych dla poszczególnych grup użytkowników. Zalicza się tu również wiedza dotycząca wszystkich ważniejszych narzędzi wyszukiwania informacji: katalogów online, serwisów informacyjnych, witryn internetowych i bibliotek wirtualnych, ważniejszych źródeł pierwotnych w różnych postaciach; znajomość sposobów wyszukiwania i zachowań użytkowników oraz wpływu technologii na strukturę informacji. Trzecia grupa kompetencji wiąże się z umiejętnościami projektowania i planowania usług informacyjnych oraz ich promocji. Tutaj ważne są umiejętności opracowania planu marketingowego, wymyślenia i zrealizowania strategii promocji nowych usług oraz kwalifikacje w zakresie oceny efektywności zastosowanych rozwiązań. Czwarty obszar kompetencji to zadania związane ze współpracą. Konieczność współpracy wynika z ogromnego rozwoju zasobów informacyjnych, technologii, różnorodności sposobów dostępu do informacji. Kooperacja ułatwia dostarczanie informacji aktualnej i dostosowanej do potrzeb. Piąty obszar to umiejętności związane z mierzaniem oraz oceną zasobów i usług informacyjnych.

W zakresie usług informacyjnych w 2004 r. opracowano jeszcze dwa dokumenty. Pierw-

szy z nich to zalecenia dotyczące zachowań pracowników świadczących usługi informacyjne, również użytkownikom zdalnym¹⁹. Położono tu duży nacisk na umiejętności komunikacyjne oraz fachowe w zakresie wyszukiwania informacji, a także zdolność wsłuchiwanie się i zaspokajania potrzeb informacyjnych użytkowników. Drugi dokument dotyczy coraz powszechniejszych obecnie usług zdalnych²⁰. Omawia sposób organizacji takich usług, kwalifikacje personelu oraz zagadnienia związane z ich finansowaniem i marketingiem.

Ostatni obszar omawianych zainteresowań RUSA to wytyczne działania dotyczące wybranych grup użytkowników (*User Populations*). Opracowano tu zalecenia dotyczące świadczenia usług bibliotecznych użytkownikom hiszpańskojęzycznym (1988)²¹ oraz w populacji osób w starszym wieku (1999)²².

Omawiane wytyczne posiadają najczęściej postać zaleceń formułujących zakres określonego obszaru działań oraz najważniejsze problemy, którym w ramach danej tematyki należy się przyrzeć i rozwiązać. Czasami proponowane są pewne standardy postępowania bądź umiejętności personelu bibliotecznego. Ich przestudiowanie pomaga uporządkować sposób postępowania w wielu zakresach usług świadczonych przez biblioteki. Są dobrym punktem wyjścia dla dalszych, bardziej szczegółowych ustaleń.

Dr hab. Ewa Głowacka jest pracownikiem Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

PRZYPISY:

¹ A. M. Hansen: *RASD: Serving Those Who Serve the Public*. „RQ” 1995, vol. 34 nr 3, s. 314-338.

² *Electronic Information Sources Guidelines for Training Sessions* <http://www.ala.org/ala/rusa/rusaprotocols/referenceguide/electronicinformation.htm>

³ *Guidelines for the Introduction of Electronic Information Resources to Users* <http://www.ala.org/ala/rusa/rusaprotocols/referenceguide/guidelinesintroduction.htm>

⁴ *Guidelines for Implementing and Maintaining Virtual Reference Services* <http://www.ala.org/ala/rusa/rusaprotocols/referenceguide/virtrefguidelines.htm>

⁵ *Guidelines for Preservation, Conservation and Restoration of Local History and Local Genealogical Materials* <http://www.ala.org/ala/rusa/rusaprotocols/referenceguide/guidelinespreservation.htm>

⁶ *Guidelines for Establishing Local History Collections* <http://www.ala.org/ala/rusa/rusaprotocols/referenceguide/guidelinesestablishing.htm>

⁷ *Guidelines for Developing Beginning Genealogical Collections* <http://www.ala.org/ala/rusa/rusaprotocols/referenceguide/guidelinesdeveloping.htm>

⁸ *Guidelines for a Unit or Course of Instruction in Genealogical Research at Schools of Library and Information Science* <http://www.ala.org/ala/rusa/rusaprotocols/referenceguide/guidelinesunit.htm>

⁹ *Guidelines for Editors of Historical and Genealogical Bulletins and Family Newsletters* <http://www.ala.org/ala/rusa/rusaprotocols/referenceguide/guidelineseditors.htm>

¹⁰ *Guidelines and Procedures for Telefacsimile and Electronic Delivery of Interlibrary Loan Requests and Materials* <http://www.ala.org/ala/rusa/rusaprotocols/referenceguide/guidelinesprocedures.htm>

¹¹ *Interlibrary Loan Packaging and Wrapping Guidelines* <http://www.ala.org/ala/rusa/rusaprotocols/referenceguide/interlibrary-loan.htm>

¹² *Interlibrary Loan Code for the United States* <http://www.ala.org/ala/rusa/rusaprotocols/referenceguide/interlibrary.htm>

¹³ *Guidelines for Cooperative Reference Service Policy Manuals* <http://www.ala.org/ala/rusa/rusaprotocols/referenceguide/guidelinescooperative.htm>

¹⁴ *Guidelines for Information Services* <http://www.ala.org/ala/rusa/rusaprotocols/referenceguide/guidelinesinformation.htm>

¹⁵ *Guidelines for Preparation of a Bibliography* <http://www.ala.org/ala/rusa/rusaprotocols/referenceguide/guidelines-preparation.htm>

¹⁶ *Guidelines for Liaison Work and Managing Collections and Services* <http://www.ala.org/ala/rusa/rusaprotocols/referenceguide/guidelinesliaison.htm>

¹⁷ *Guidelines for Medical, Legal and Business Responses* <http://www.ala.org/ala/rusa/rusaprotocols/referenceguide/guidelinesmedical.htm>

¹⁸ *Professional Competencies for Reference and User Services Librarians* <http://www.ala.org/ala/rusa/rusaprotocols/referenceguide/professional.htm>

¹⁹ *Guidelines for Behavioral Performance of Reference and Information Service Providers* <http://www.ala.org/ala/rusa/rusaprotocols/referenceguide/guidelinesbehavioral.htm>

²⁰ *Guidelines for Implementing and Maintaining Virtual Reference Services* <http://www.ala.org/ala/rusa/rusaprotocols/referenceguide/virtrefguidelines.htm>

²¹ *Guidelines for Library Services to Hispanics* <http://www.ala.org/ala/rusa/rusaprotocols/referenceguide/guidelines-library.htm>

²² *Guidelines for Library Services to Older Adults* <http://www.ala.org/ala/rusa/rusaprotocols/referenceguide/libraryservices.htm>

Bolesław Howorka

Biblioteki a sprawa podatku od towarów i usług

Od kilku miesięcy aktualną jest dla nas, bibliotekarzy, sprawa płacenia przez biblioteki podatku od towarów i usług. Z chwilą wejścia w życie nowej ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o tym podatku, ogłoszonej w Dz. U. Nr 54, poz. 535 z dnia 5 kwietnia ub.r., zaczęły docierać do mnie pytania: „czy i w jakim zakresie na bibliotekach ciąży obowiązek podatkowy; czy biblioteki są podatnikami w rozumieniu przepisów obowiązującej ustawy o podatku od towarów i usług”.

A oto, poniżej, pytania, które najczęściej zadawano, a także moje odpowiedzi na te pytania.

Czy biblioteki są płatnikami podatku od towarów i usług?

Odpowiedź na to ważne pytanie znajduje się w art. 15 omawianej ustawy.

„1. Podatnikami są osoby prawne, jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej oraz osoby fizyczne wykonujące **samodzielną działalność gospodarczą** (podkreśl. BH), o której mowa w ust. 2, bez względu na cel lub rezultat takiej działalności.

2. **Działalność gospodarcza obejmuje wszelką działalność ... usługodawców, ...Działalność gospodarcza obejmuje również czynności polegające na wykorzystaniu... wartości niematerialnych i prawnych w sposób ciągły dla celów zarobkowych**”.

Co to jest „działalność gospodarcza”?

Ustawowe definicje pojęcia „działalność gospodarcza” można znaleźć w kilku aktach normatywnych. Podobnie brzmiące są definicje zapisane w art. 2 dwóch ustaw: w ustawie z dnia 19 listopada 1999 r. „Prawo działalności gospodarczej” (Dz. U. Nr 101, poz. 1178 z późniejszymi zmianami) oraz w ustawie z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 173, poz. 1807). „**Działalnością gospodarczą w rozumieniu ustawy jest zarobkowa działalność ..., usługowa ..., wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły**”.

Czy biblioteki prowadzą działalność gospodarczą?

Ustawa o bibliotekach zakazuje licznym bibliotekom (tym, których organizatorami są ministrowie, kierownicy urzędów centralnych oraz organy samorządu terytorialnego) prowadzenia działalności gospodarczej. Art. 14 ust. 2 zezwala na pobieranie opłat „za usługi informacyjne, bibliograficzne, reprograficzne oraz wypożyczanie międzybiblioteczne”. W ust. 3 znajduje się kateryczne zastrzeżenie, że: „Wysokość opłat, o których mowa w ust. 2 pkt 1 i 2, nie może przekraczać kosztów wykonania usługi” – a więc nie jest to **działalność zarobkowa**, a działania tych bibliotek nie mogą być zakwalifikowane jako działalność gospodarcza. Te biblioteki nie są podatnikami w rozumieniu art. 15 ustawy podatkowej.

2. Natomiast podatnikami, w rozumieniu art. 15 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług, są biblioteki „**wykonywane samodzielnie działalność gospodarczą**”. Ust. 2 tego artykułu

stanowi m.in.: „**Działalność gospodarcza obejmuje wszelką działalność ... usługodawców, ... a także działalność osób wykonujących wolne zawody, również wówczas, gdy czynność została wykonana jednorazowo w okolicznościach wskazujących na zamiar wykonywania czynności w sposób częstotliwy. Działalność gospodarcza obejmuje również czynności polegające na wykorzystywaniu ... wartości niematerialnych i prawnych w sposób ciągły dla celów zarobkowych**” (podkreślenie BH).

A jak przedstawia się sytuacja innych bibliotek, m.in. tych, które są jednostkami organizacyjnymi uczelni? Jeśli biblioteki te prowadzą stosowną samodzielną działalność gospodarczą, są podatnikami podatku od towarów i usług. Biblioteki główne szkół wyższych mogą być zaliczone do grona wykonujących działalność gospodarczą (a co za tym idzie są podatnikami podatku od towarów i usług, jeśli w statucie uczelni znajdują się stosowne postanowienia. Wg przepisów art. 23 ust. 2 ustawy o szkolnictwie wyższym: „**Uczelnia może uzyskiwać środki finansowe także z innych tytułów, a w szczególności z: ... 3) wydzielonej działalności gospodarczej innej niż działalność, o której mowa w pkt 1, jeżeli statut uczelni przewiduje prowadzenie takiej działalności**”. Innej działalności, działalności wyraźnie określonej w statucie bądź w wewnątrzzakładowym akcie normatywnym określającym zakres takiej działalności (np. usługi informacyjne, reprograficzne i bibliograficzne i wypożyczanie międzybiblioteczne) wydanym w oparciu o postanowienia statutu uczelni, m.in. w regulaminie biblioteki głównej. Takie działania stanowią **odpłatne świadczenie usług podlegające opodatkowaniu** zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy podatkowej. [We wspomnianym tu pkt 1 art. 23 ust. 2 ustawy o szkolnictwie wyższym jest mowa o odpłatnej działalności badawczej, diagnostycznej, leczniczej, rehabilitacyjnej, artystycznej, sportowej i doświadczalnej oraz o opłatach licencyjnych – tego rodzaju działania, w zasadzie nie stanowiące przedmiotu zainteresowania biblioteki głównej uczelni, mogą stanowić przedmiot, z którego uczelnia może uzyskiwać środki finansowe, nie tworząc form organizacyjnych i prawnych, o którym mowa w pkt 3 ust. 2 tego artykułu].

Jaka jest sytuacja bibliotek wykonujących samodzielnie działalność gospodarczą?

Tym bibliotekom należy zalecić, aby dokładnie zapoznały się z treścią załączników

nr 3 i 4 do ustawy podatkowej. Ważna jest tu także znajomość Polskiej Klasyfikacji Wyrobów i Usług, a w szczególności szczegółowych informacji o pozycji 92. Załącznik nr 4 do ustawy to: „Wykaz usług zwolnionych od podatku”. W poz. 11 wymienione zostały usługi związane z kulturą [wg wspomnianej wyżej Klasyfikacji (PKWiU: 92.51.11) w tej pozycji mieszczą się „usługi bibliotek”]. Ze zwolnienia od podatku zostały wyłączone usługi: „wstęp do biblioteki i wypożyczanie wydawnictw objętych symbolami PKWiU: 22.11, 22.12, 22.13”. O tych usługach stanowi załącznik nr 3 do ustawy: „Wykaz towarów i usług, opodatkowanych stawką podatku w wysokości 7%” (poz. 157: „Usługi świadczone przez biblioteki ... – wyłącznie w zakresie ... wstępu i wypożyczania wydawnictw wymienionych w pozycji 48 i 49”) [dotyczy to książek (oznaczonych symbolami ISBN), nut i map – wytwarzanych metodami poligraficznymi (z nieistotnymi dla bibliotek wyłączeniami), a także wytwarzanych tymi metodami gazet, magazynów i czasopism]. Oczywiście skuteczność tych przepisów uzależniona jest od tego, czy działania te są odpłatnym świadczeniem usług i czy wchodzą w zakres „samodzielnej działalności gospodarczej” biblioteki. Podatkiem od towarów i usług można objąć tylko czynności odpłatne, bowiem stosownie do art. 5 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług: „Opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług, ..., podlegają: 1) ...odpłatne świadczenie usług...”. Z tych postanowień wynika, że usługi wymienione w zał. nr 3 poz. 157 są objęte opodatkowaniem tylko w takiej sytuacji, kiedy świadczenie wspomnianych tam usług (wstęp do biblioteki i wypożyczanie książek, gazet, magazynów oraz czasopism) **jest odpłatne**. W tym rozumieniu przepisów nie jest „biletem wstępu na teren biblioteki” „karta czytelnika” upoważniająca użytkownika do korzystania (w szerokim zakresie) z usług biblioteki.

Jak z tego wynika nie zostały objęte podatkiem inne usługi biblioteki prowadzącej działalność gospodarczą, nawet odpłatne, m.in. nie jest objęte opodatkowaniem udostępnianie materiałów bibliotecznych, które wytworzono innymi metodami niż poligraficzne.

Należy także zwrócić uwagę na to, że stosownie do art. 20 ustawy o prawie autorskim (znowelizowanej w październiku 2002 r.) biblioteki prowadzące działalność gospodarczą zobowiązane są do wnoszenia przewidzianych ustawą opłat na rzecz twórców i wydawców. Zezwolenie na kopiowanie utworów w oparciu

o art. 23 ustawy o prawie autorskim bez wnoszenia stosownych opłat dotyczy wyłącznie działań „nieodpłatnych”, a więc takich, które w ewentualnych opłatach za usługę nie przewidują innych składników, jak tylko zwrot kosztów poniesionych przez bibliotekę i związanych z wykonaniem kopii. Inne działania, takie, których celem jest uzyskanie zarobku, realizowane w ramach licencji ustawowej, o której mowa w art. 23, zobowiązują do wniesienia odpowiednich opłat na rzecz twórców i wydawców za pośrednictwem organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi. Opłaty te wynoszą 3% od wpływów uzyskiwanych z takiej działalności (§ 2 rozporządzenia Ministra Kultury z dnia 27 czerwca 2003 r. w sprawie opłat uiszczanych przez posiadaczy urządzeń reprograficznych – ogłoszone w Dz. U. Nr 132, poz. 1232).

Czy obowiązek podatkowy obejmuje darowizny materiałów bibliotecznych?

Podatkiem od towarów i usług objęta jest „odpłatna dostawa towarów”. Wynika z tego, że darowizny nie są objęte przewidzianym ustawą opodatkowaniem. Osób prawnych nie dotyczą także przepisy ustawy o podatku od spadków i darowizn. „Podatkowi od spadków i darowizn... podlega nabycie przez osoby fizyczne własności rzeczy...” (art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn – jednolity tekst ogłoszony w Dz. U. 2004, Nr 142, poz. 1514).

Bolesław Howorka jest radcą prawnym i emerytowanym dyrektorem Biblioteki Głównej Akademii Medycznej w Poznaniu.

Marian Skomro

Patron biblioteki. I co dalej?

W dniu 29 września 2004 r. Zarząd Oddziału Gdańskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich zorganizował w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Derdowskiego w Redzie sesję nt.: „Patron biblioteki. I co dalej?”. Na sesję przybyli bibliotekarze pomorscy z placówek posiadających patrona, przed-

stawiciele władz samorządowych i zainteresowanych instytucji. Spotkanie otworzył burmistrz Miasta Redy.

Marian Skomro, inicjator nadania Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gdańsku imienia Josepha Conrada-Korzeniowskiego mówił o „Tradycji nadawania imienia”. Prelegent odwołał się do biblijnych źródeł zwyczaju, przypominając, że w opisie stworzenia świata szczególne miejsce zajmuje rola Boga i Adama w nazywaniu stworzonych dzieł i istot; nadawanie imienia było tam porządkowaniem chaosu, ukoronowaniem dzieła kreacji. Innym przykładem roli imienia były chrześcijańskie motywacje zmiany imienia: apostołowi Szymonowi sam Chrystus zmienia imię na Piotr-Opoka, nawrócony Szawel przybiera imię Pawła. Wskażmy jeszcze na tradycję wybierania imion przez papieży. Nowe imię stawało się jakby wehikułem posłannictwa.

Nadawanie nazw osobowych obiektom geograficznym, topograficznym, instytucjom ma również najdawniejszą tradycję. Wskazać można na osobową nazwę Rzymu czy Aleksandrii. Podaje się, że Francja ma ok. 30 tys. miejscowości z nazwami pochodzącymi od imion świętych. Przywołując polskie odniesienia warto podać, że nazwę Kościuszkę noszą miasta, góry, jeziora, jednostki wojskowe, instytucje, szkoły itd. Można zapamiętać, że Uniwersytety Stefana Batorego w Wilnie i Jana Kazimierza we Lwowie otrzymały imiona na mocy dekretu restytucyjnego w 1919 r. Idea patrona szkoły wykorzystana była przede wszystkim w szkolnictwie średnim. Wszyscy słyszeli o gimnazjach czy liceach św. Anny w Krakowie, Stefana Batorego w Warszawie, św. Marii Magdaleny w Poznaniu. Obecnie „rekordzistą” jako Patron różnego typu instytucji jest w Polsce Jan Paweł II.

Tradycja nadawania imienia instytucjom objęła również biblioteki. Imię było często wyrazem hołdu dla fundatora, lecz nadawano je również na cześć innych osobistości. Znana była w starożytnym Rzymie Biblioteka Ulpia. Tamże funkcjonowała Biblioteka Oktawiańska, zlokalizowana w portyku noszącym imię Oktawii – siostry cesarza Augusta. Przypomnijmy Biblioteki św. Marka w Wenecji czy św. Genowefy w Paryżu. Bibliotekarz powinien wiedzieć, że biblioteka uniwersytecka w Oxfordzie znana jest jako Bodleian Library (dyplomata, fundator zbiorów). Przypomnijmy patronów niektórych Bibliotek Narodowych: w Bułgarii im. Cyryla i Metodego, na Węgrzech im. Feren-

ca Szechenyiego, we Włoszech im. Wiktora Emanuela, w Petersburgu im. Sałtykowa Szczedrina.

Statut fundacyjny Biblioteki Raczyńskich z 1829 r. głosi: „Biblioteka rzezona nosić będzie na wieczne czasy imię Biblioteki Raczyńskich”. W tytule dokumentu fundacyjnego Biblioteki Ossolińskich czytamy: „Ustanowienie familijne Biblioteki Publicznej pod imieniem Ossolińskich we Lwowie”. Przywołajmy kilka bibliotek funkcjonujących w okresie międzywojennym: Książnica Toruńska im. Mikołaja Kopernika, Biblioteka Publiczna im. Jana Długosza w Sandomierzu, Biblioteka Żydowska im. Izaaka Grunbauma w Radomiu, Biblioteka dla wszystkich im. Hugona Kollątaja w Dąbrowie Górniczej.

Prawdziwy „wysyp” bibliotek przybierających imię nastąpił po II wojnie światowej. Imiona nadawano także filiom bibliotecznym, np. Filia biblioteczna nr 3 w Szczecinie nosi imię Heleny Radlińskiej. Biblioteka Miejska w Sopocie im. Józefa Wybickiego przymierza się do nadania imienia jednej ze swoich filii: pragnie uczcić Irenę Suchorzewską, bibliotekarkę i autorkę książek dla dzieci, mieszkankę Sopotu.

W drugiej części swego wystąpienia M. Skomro zastanawiał się nad zasadnością nadawania imienia. Podstawy działania placówki bibliotecznej określane są przez takie formalnoprawne terminy jak: biblioteka publiczna, naukowa, szkolna, główna, wojewódzka, miejska, powiatowa, gminna, określenie miejscowości itp. Czego spodziewają się bibliotekarze przydając formalnoprawnej nazwie instytucji nazwisko osoby zasłużonej, także patrona zbiorowego a nawet wydarzenia historycznego?

Prelegent wskazał na pożytek płynący z trzech funkcji wynikających z posiadania imienia. Bardzo bliska interesom bibliotekarzy jest funkcja prestiżowa. Sam fakt posiadania imienia podnosi prestiż instytucji. Istnieje powszechne przeświadczenie – obowiązujące zwłaszcza organ założycielski, że imię nadaje się bibliotece wyróżniającej się wysokimi osiągnięciami. Również sam patron i jego dokonania winny przydawać instytucji prestiżu. Prelegent optujący w swoim czasie za wyborem Josepha Conrada-Korzeniowskiego na patrona WiMBP w Gdańsku stwierdził, że kierował się pożytkiem płynącym z funkcji prestiżowej. Uniwersalny odbiór twórczości Conrada pozwalał na obsługę światowego ruchu conradystycznego, na globalne kontakty, na wyjście Biblioteki z lokalnego zaścianka w szeroki świat.

Funkcję prestiżową dostrzegła część środowiska bibliotekarskiego postulując w 1985 r. na zjeździe w Koszalinie, akcję nadawania placówkom nazwisk zasłużonych bibliotekarzy. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Koszalinie otrzymała wtedy imię Joachima Lelewela. Także w fachowej prasie pojawiły się głosy, iż w sytuacji deprecjacji zawodu bibliotekarza uwzględnianie nazwisk znakomitych bibliotekarzy jako patronów bibliotek może być jedną ze ścieżek do budowy prestiżu tego zawodu.

Aspekt ogólnospołeczny posiada funkcja reminiscencyjna, wynikająca z roli pamięci w życiu społeczeństwa. Przybranie imienia nie powinno ograniczać się do upamiętnienia tego faktu na pieczęci, szyldzie, druku firmowym lecz domaga się systematycznej promocji patrona i jego dokonań, na przenoszeniu tego co ważne w jego dziele w czas teraźniejszy i w przyszłość. *Conditio sine qua non* działań reminiscencyjnych jest posiadanie imienia godnego pamięci. Wypada zasygnalizować problem patronów kłopotliwych. Co zrobić z takimi postaciami jak Bolesław Bierut, Ludwik Waryński? Decyzja o wyborze imienia powinna być wynikiem szerokich konsultacji i głębokiego namysłu. Oryginalnego, ale słusznego wyboru dokonano w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Pucku, która nosi imię Zaślubin Polski z Morzem. Wspaniała stała ekspozycja sprezentowana MBP przez Centralne Muzeum Morskie przypomina historyczny akt zaślubin dokonany przez generała Józefa Hallera w Pucku w 1920 r.

Najbliższa bibliotecznej codzienności jest funkcja kulturowa, która polega na zakorzenieniu w świadomości społecznej życia i dzieła patrona dostępnymi metodami promocji i formami pracy z użytkownikiem biblioteki. Realizowanie funkcji kulturowej zostanie zilustrowane wypowiedziami obecnych na sesji bibliotekarzy.

Prelegent zakończył refleksją skierowaną zarówno do entuzjastów, jak i oponentów idei patronatu. Obawiającym się, że absorbujące działania na rzecz patrona mogą nadszarpnąć skomplikowaną materię działalności bibliotecznej zadedykował cytaty z Norwida: „Nie stargam Cię ja – nie! – Ja, uwydatnię (*Fortepian Szopena*).

Kolejny temat „Pomorscy patroni bibliotek” przygotował Stanisław Janke, pisarz, publicysta, działacz Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Referent omówił znane osoby związa-

ne z Pomorzem i Kaszubami poprzez twórczość, działalność a przynajmniej przez pochodzenie. Oto lista przedstawionych pomorskich patronów bibliotek: Florian Ceynowa, Aleksander Majkowski, ks. Leon Heyke, Franciszek Sędzicki, Aleksander Labuda, Leon Roppel, Jan Drzeżdżon, ks. Konstanty Damrot, ks. dr Bernard Sychta (twórca słownika gwary kociewskiej), Hieronim Derdowski (autor powiedzenia: „Nie ma Kaszub bez Polonii, a bez Kaszub Polski”), ks. Aleksander Skultet (astronom, kartograf pochodzący z Tczewa).

Dominującym punktem programu miała być – i tak się stało – refleksja nad zagadnieniem: co wynika z faktu posiadania imienia. Temat ten ujawnił się w wystąpieniach przedstawicieli wytypowanych bibliotek i szerokiej dyskusji.

Gospodyni spotkania, dyrektor Bożena Natzke stwierdziła, że zobowiązanie wobec patrona w MBP w Redzie toczy się dwoma nurtami: promocją twórczości i idei H. Derdowskiego (m.in. tworzenie izby pamięci) oraz propagowaniem kaszubszczyzny. W Miejskiej Bibliotece znajduje się siedziba oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, co stanowi impuls do pozytywnej współpracy.

Patronem Biblioteki Publicznej Gminy Wejherowo, zlokalizowanej w Bolszewie jest Aleksander Labuda, jeden z liderów tożsamości kaszubskiej. Biblioteka jest inicjatorką wydania i współwydawcą niektórych jego książek i publikacji o nim. Patrona promują również interesujące ekslibrisy, bibliotekarze zaś są w bliskim kontakcie z rodziną Aleksandra Labudy.

Filia nr 5 WiMBP w Gdańsku-Stogach wydobyła z zapomnienia Jeremiasza Falcka Polonusa, gdańskiego miedziorutnika. Obecny na sesji dyrektor Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie Bogusław Breza zaoferował Filii nr 5 możliwość skorzystania z materiałów dotyczących patrona (sztychy, ilustracje książek). Bibliotekarze otrzymali zaproszenie do korzystania ze zbiorów tego regionalnego muzeum.

MiPBP w Wejherowie posiada cenny portret swojego patrona Aleksandra Majkowskiego; aktualnie trwają tam przygotowania do obchodów 35. rocznicy nadania imienia.

Filia nr 19 WiMBP w Gdańsku-Chełmie przybrała imię Adama Mickiewicza. W bibliotece znalazł honorowe miejsce pomnik Wieszcza niszczący dotąd w pobliskim parku. Zainstalowana jest w placówce stała ekspozycja

poświęcona poecie. Biblioteka stała się miejscem spotkań młodych poetów gdańskich.

MBP w Słupsku nosi imię Marii Dąbrowskiej. Bibliotekarze przypominają o swojej patronce poprzez kolejne sesje, wieczory literackie, gromadzą dokumentację dotyczącą życia i twórczości pisarki.

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Gdańsku nosi od 1976 r. imię „Gdańskiej Macierzy Szkolnej”. Organizacja ta powstała w 1921 r., grupując działaczy gdańskiej Polonii. Zaslug jej dla polskiej oświaty w Wolnym Mieście Gdańsku nie trzeba tutaj udowadniać. W PBW funkcjonuje Muzeum Oświaty Pomorskiej, w którym Gdańska Macierz Szkolna ma swoje poczesne miejsce.

WiMBP w Gdańsku obchodziła w 2004 r. 10-lecie nadania imienia Josepha Conrada-Korzeniowskiego. Swojego patrona promuje głównie przez Ośrodek Conradowski, w którym działa informatorium, tworzona jest kolekcja conradowska, realizowany jest cykl spotkań: czytanie Conrada. W WiMBP znajduje się siedziba Polskiego Towarzystwa Conradowskiego. Nawiązano współpracę z Biblioteką Polską w Londynie, posiadającą cenną kolek-

cję conradowską oraz ośrodkami bibliotecznymi na Ukrainie (Conrad urodził się w Berdyczowie).

Z zainteresowaniem przyjęto informację o działalności Filii nr 25 w Gdańsku zwanej „Pod Żółciem”. Szczyt kamieniczki zwieńcza rzeźba żółwia, stąd bierze się nazwa kamieniczki i biblioteki. Oczywiście mieszkańcem placówki jest żywy żółw. Gromadzi się tam publikacje dotyczące żółwi, organizuje zloty miłośników żółwia czy wyścigi żółwi w plenerze itd. Trzeba dodać, że ta placówka dziecięca prowadzi wszechstronną pracę z młodym czytelnikiem.

Uczestnicy sesji, nie będący bibliotekarzami, wyrazili głębokie uznanie dla tego mało znanego aspektu działalności bibliotecznej.

Fundamentalne zadania każdej biblioteki określane są przez formalnoprawne nazwy bibliotek. Przyznajmy, że nazwy dość popołite. Placówka nabiera swoistej właściwości poprzez przybranie imienia. Dzięki patronowi nazwa może się stać – między innymi – ikoną Biblioteki.

Marian Skomro jest emerytowanym pracownikiem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku i działaczem SBP.

Z bibliotek

Piękne oprawy w zbiorach Książnicy Łódzkiej

Przeclaw Smolik, łódzki lekarz, publicysta, zasłużony działacz społeczny I połowy XX w., a nade wszystko znakomity znawca i miłośnik książki w swoich myślach o książce zapisał m.in. i taką: „Książka bez oprawy, to dom bez wyprawy”. Rzeczywiście, podobnie jak dobry posąg zmienia często losy obdarowanego, tak i cenna oprawa nie raz zmieniła losy wielu książek, które bez niej nie stałyby się obiektem szerszego zainteresowania. Ta prawda doskonale znana jest zarówno wytrawnym bibliofilom, jak i kolekcjonerom-amatorom, gotowym oddać wiele za cenną i piękną oprawę, choć nie tylko czysta miłość do książki bywa motorem ich zbierackiej pasji. Toteż piękne oprawy były i są chlubą każdej biblioteki, szczególnie dziś, w dobie plastikowej cywilizacji, kiedy masowa produkcja książek zabija wszystko co osobiste, kiedy wydawcy w marketingowym wyścigu starają się wabić czytelnika koloro-

wymi, błyszczącymi obrazkami, rzadko można odnaleźć jakiś indywidualny rys twórcy okładki – grafika, intrologatora. Tym większy szacunek i sympatia budzi, choćby zniszczona książka sprzed lat, nosząca jednak ciągle na sobie ślad ręki intrologatorskiego mistrza.

Polskim księgozbiorem historia zgotowała niełaskawy los. Wojny, geopolityczne i społeczne przemiany zdziesiątkowały zbiory, a nowe warunki w jakich znalazły się te uratowane, rzadko kiedy pozwalały na właściwą nad nimi opiekę, fachową konserwację. W szczególności trudnej sytuacji były i są zbiory bibliotek publicznych. Podobne koleje losu spotkały i łódzką Bibliotekę Miejską, liczącą prawie 90 lat. Jej pierwsze lata (dziś Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. J. Piłsudskiego), to lata budowania biblioteki dla mieszkańców miasta szukającego swej tożsamości narodowej i społecznej w niepodległej Polsce, miasta licznej klasy robotniczej, ale i grona światłej inteligencji zabiegającej o stworzenie w Łodzi ośrodka naukowego. Założeniem jej zbiorów nie były bogate darowizny i księgozbiory prywatne, ale nieliczne zbiory biblio-

tecne różnych instytucji i skromne dary nieco bogatszych bibliotek. Jednak atmosfera tamtych lat i zupełnie wyjątkowa wtedy pozycja Biblioteki w życiu kulturalnym miasta sprawiła, że w dwudziestoleciu międzywojennym trafiło do niej wiele cennych książek, już to z zakupów, już to z prywatnych zbiorów, choć daleko było łódzkim zbiorom do cennych, zabytkowych zbiorów bibliotek w innych miastach. Obok interesujących, choć nie najcenniejszych darowizn m.in. z bibliotek domowych wielu łodzian, w tym znanych fabrykantów jak Grohmanowie, Silbersteinowie, Scheiblerowie, w zbiorach Biblioteki znalazły się tak cenne zbiory spoza Łodzi jak księgozbiór Juliana i Kazimierza Bartoszewiczów, a także pojedyncze dary znanych osobistości życia społecznego i kulturalnego tamtych lat. Tym większe znaczenie miały wtedy indywidualne starania łódzkich bibliotekarzy i bibliofilów, by wymienić tylko współtwórcę i długoletniego dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej Jana Augustyniaka, wspomnianego już Przecławą Smolika czy Zygmunta Hajkowskiego, dzięki którym znalazły się w Bibliotece prawdziwe perły, nie tylko ze względu na oprawę, jak choćby obrosy w legendę egzemplarz z biblioteki Zygmunta Augusta, pięknie oprawiona przez Roberta Jahodę za pieniądze z kasy miejskiej Biblia Leopoldy z oficyny Sharffenbergera, czy kilkadziesiąt egzemplarzy książek z mroczeńskiego księgozbioru Feliksa Wężyka.

Po II wojnie światowej głównym źródłem wpływu książek charakteryzujących się piękną oprawą były zakupy antykwareczne czynione pod okiem dyrektorów Biblioteki – Jana Augustyniaka i Romana Kaczmarka. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych trafiły do niej kolejne, piękne i cenne oprawy z przedwojennych warsztatów takich mistrzów introligatorskiej sztuki jak Robert Jahoda, Aleksander Semkowicz czy Franciszek J. Radziszewski i wiele świetnych opraw wydawniczych, polskich (także łódzkich) i obcych. Książki z bieżącej produkcji wydawniczej w masowych nakładach, stawały się coraz bardziej siermiężne w swej zewnętrznej szacie. Niestety, na bibliofilskie rarytasy wydawane w niewielkich nakładach, łódzkiej Biblioteki często nie było stać, podobnie jak na ochronę i konserwację cennych zbiorów już posiadanych. W takiej sytuacji każdy egzemplarz pięknej oprawy w jej zbiorach stawał się podwójnie cenny.

Wartościowe oprawy pozostawały rozproszone w liczącym ponad sześćset tysięcy woluminów księgozbiorze. Z tych racji m.in. zdecydowaliśmy się na ich wyodrębnienie i stworzenie ich katalogu z pełną dokumentacją fotograficzną i jak najpełniejszą charakterystyką każdej z nich. Przyjmując kryterium „pięknej oprawy”, już na wstępie należy założyć pewien subiektywizm, jakim muszą się kierować autorzy przy wyborze poszczególnych egzemplarzy. Wszak kryterium piękna to sprawa tyle dyskusyjna co indywidualna, także i w odniesieniu do książkowych opraw, trudno tu o zgodność poglądów i obiektywizm zadowolający wszystkich. Szczególnie trudny okazał się wybór kilkudziesięciu opraw wy-

dawnicznych XIX-wiecznych i z pierwszej połowy XX w., których w zbiorach Biblioteki jest wiele. Dając pierwszeństwo oprawom sygnowanym z załem zrezygnowaliśmy z wielu interesujących opraw „anonimowych”. Oprawy nakładowe, także i te współczesne, przez wielu niedoceniane i pomijane, stanowiąc będą zapewne coraz wdzięczniejszy przedmiot badań historyków książki. Spośród opraw introligatorskich w katalogu znalazły się bodaj wszystkie najciekawsze i najcenniejsze, jakimi może się poszczycić Książnica Łódzka. Niestety, wiele opraw jest w złym stanie fizycznym i wymaga zarówno konserwacji, jak i lepszych warunków przechowywania.

Oprowadzanie obszernego katalogu pięknych opraw zawierającego także pełną dokumentację fotograficzną oraz prezentacja najciekawszych fragmentów kolekcji na specjalnej wystawie ma na celu – prócz bibliotecznej dokumentacji kolekcji – popularyzację wiedzy o cennych zbiorach Biblioteki, a także wiedzy o sztuce introligatorskiej zmieniającej się przez wieki, która szerszemu gronu i czytelników, i bibliotekarzy jest mało znana. Bibliotekarze od lat zajęci przede wszystkim komputeryzowaniem swoich bibliotek coraz rzadziej patrzą na książkę inaczej niż przez dane wklepywane do katalogowych rekordów, nie zwracając uwagi na takie „drobności” jak druk, oprawa, proveniencja. Toteż nasza kolekcja opraw jest jednocześnie wędrownką w czasie. Znalazły się w niej oprawy z różnych epok, od najstarszych XVI-wiecznych do czasów współczesnych. Charakterystyki opraw nie zamykają się w suchej formule technicznych danych, lecz przytaczają wiele interesujących faktów z dziejów danej książki, sztuki poligraficznej, ocen i opinii współczesnych i tych sprzed lat, co pozwala spojrzeć na każdą z nich przez pryzmat indywidualnych jej losów.

Kolekcja licząca 341 opraw będąc reprezentacją zbiorów, które trafiły do Biblioteki na przestrzeni prawie 90 lat jej istnienia, zawiera, oczywiście, nie tylko oprawy polskie – wszak od początku istnienia Biblioteki w wielokulturowym mieście, jakim była Łódź, trafiła do niej wiele wydawnictw niemieckich, rosyjskich, żydowskich, francuskich i innych, zaspokajając czytelnicze potrzeby wielu narodowościowych mniejszości, które tworzyły miasto i jego kulturę. Ten aspekt był szczególnie ważny w kontekście prezentacji wystawy opraw i wydania katalogu w ramach trzeciej edycji Festiwalu Dialogu Czterech Kultur 2004, jaki co roku ma miejsce w Łodzi.

W katalogu poszczególne wydawnictwa prezentowane są w układzie chronologicznym według roku wydania, niezależnie z jakiego okresu pochodzi oprawa. W opisach formalnych książek i czasopism uwzględniono tylko te tomy lub roczniki, przy których zachowała się oryginalna oprawa. Na wystawie natomiast oprawy zaprezentowano w kilkunastu działach tematycznych, jak choćby: *Z warsztatów mistrzów, Z królewskiej Biblioteki Zygmunta Augusta, Księgozbiory łódzkich przemysłowców, Oprawy z Łodzi rodem, Z biblioteki mroczeńskiej F. Wężyka,*

Polskie oprawy wydawnicze XIX/XX w., Wśród opraw niemieckich, rosyjskich, francuskich, żydowskich..., Oprawy współczesne oraz w działach czysto „edukacyjnych”, ukazujących tajniki introligator-skiej sztuki: Nie tylko skóra lub Lico, wyklejka, dublura, grzbiec.

Otwarcie wystawy towarzyszyła sesja *Sztuka książki – piękne oprawy*, przygotowana wspólnie z Łódzkim Towarzystwem Przyjaciół Książek, na której o oprawoznawstwie jako szczególnej dyscyplinie nauki o książce mówił dr J. Andrzejewski, o książkach podróżnych Elsevierów – mgr inż. A. Łuczak, o Biblii Leopoldy w oprawie R. Jahody – mgr A. Jabłoński, a kolekcję pięknych opraw w Książnicy Łódzkiej przedstawił mgr A. Gawroński.

Wobec braku funduszy na wydanie katalogu w formie druku podjęliśmy próbę stworzenia katalogu w wersji elektronicznej i udostępniania go na CD-ROM-ie*. Okazało się to bardzo trafną decyzją, choć niewątpliwie wymagało dużo większego nakładu pracy i umiejętności cyfrowej obróbki zdjęć, znajomości języka HTML, mechanizmów umożliwiających nawigację po zbiorze opisów i ilustracji, pozwalającą na szybkie połączenia kilku indeksów z poszczególnymi pozycjami spisu głównego i prezentację każdej z opraw nie tylko w miniaturze, ale także w znacznym powiększeniu. Poszukiwanie interesujących pozycji ułatwiają indeksy: autorów i tytułów czasopism, introligatorów, proveniencji i galeria miniatur – od każdej pozycji, w każdym z indeksów, linki prowadzą do głównego katalogu zawierającego pełne charakterystyki opraw i powiększone obrazy opraw, linki „powrotne” prowadzą nas do miejsca skąd nawigację rozpoczęliśmy. Niewątpliwie, największą zaletą katalogu elektronicznego jest możliwość prezentacji fotograficznej (kolorowa fotografia cyfrowa) każdej z opraw (miniatura i powiększenie), co w wersji drukowanej nie byłoby możliwe

choćby ze względu na koszty druku, nie mówiąc o objętości wydawnictwa. Obok indeksów w katalogu znajdziemy także miniaturowe trudniejszych terminów z zakresu budowy książki i sztuki introligatorskiej dla ułatwienia zrozumienia fachowych terminów użytych w charakterystykach opraw, bez potrzeby sięgania do podręcznika introligatorstwa. Wydaje się, że katalog, jego kompletność i zaproponowany sposób konstrukcji jego elektronicznej wersji, może być dobrym przykładem budowania tego typu multimedialnych katalogów dla różnych zbiorów w każdej bibliotece, choćby z racji znacznie niższych kosztów produkcji – wymaga to jednak pewnych, nowych umiejętności od bibliotekarzy, chyba że mają do swojej dyspozycji wykwalifikowanych informatyków. Podkreślić bowiem należy, że katalog opracowano i przygotowano nie tylko do druku w Dziale Informacji i Bibliografii WiMBP im. J. Piłsudskiego w Łodzi – siłami i umiejętnościami pracowników Działu została także wykonana pełna dokumentacja fotograficzna opraw, opracowanie graficzne katalogu oraz jego wersja elektroniczna dostępna na CD-ROM-ie (tłoczenie płyty wykonała profesjonalna firma).

Andrzej Gawroński

PRZYPIS:

- * *Piękne oprawy w zbiorach Książnicy Łódzkiej [Dokument elektroniczny] : katalog/Red. Andrzej Gawroński ; charakterystyka opraw Arkadiusz Jabłoński; oprac. komputerowe Maciej Dynkowski. – Dane tekstowe i graficzne. – Łódź : Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marszałka J. Piłsudskiego w Łodzi, 2004. – 1 dysk optyczny (CD-ROM) : kolor ; 12 cm. – (Prace Bibliograficzne i Metodyczne WiMBP w Łodzi / Red. Andrzej Gawroński ; ISSN 1428-9342 ; 17). – Wymagania systemowe: Komputer PC 486 lub nowszy, Windows 9x lub nowszy, Microsoft Internet Explorer 5.5 lub nowszy, karta graficzna VGA 256 kolorów, rozdzielczość 800 x 600, 80 MB wolnego miejsca na dysku. – ISBN 83-85925-41-4.*

Sprawozdania i relacje

Staż instruktora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu w niemieckiej bibliotece

W okresie od 20 czerwca do 17 lipca 2004 r. odbywałam praktykę w Bibliotece Miejskiej (BM) w Offenbach (Hesja – Niemcy). Program stażu przygotowany przez stronę niemiecką był bardzo intensywny, szczegółowo wyczerpywał określoną przeze mnie uprzednio problematykę.

Liczba bibliotek w Hesji

W Kraju Związkowym Hesja działa ok. 1089 bibliotek publicznych, w tym większość utrzymywana jest przez samorządy. Pozostałe otwarte dla obywateli biblioteki to placówki kościelne, towarzystw, instytutów badawczych.

Prawodawstwo biblioteczne ustanawiane jest na poziomie landu. Sprawami bibliotek publicznych zajmuje się Heskie Ministerstwo Nauki i Sztuki. Biblioteki publiczne stosują także zapisy prawne tworzone na poziomie krajowym, jak np. *Regulamin wypożyczeń międzybibliotecznych w Niemczech*.

Podczas pobytu w Offenbach miałam okazję zapoznać się z wszystkimi formami pracy biblioteki. Niejednokrotnie pod opieką bibliotekarza wykonywałam zamawianie nowych mediów, tworzenie adnotacji treściowych, obsługę czytelników. Uczestniczyłam również w szkoleniu dotyczącym zarządzania jakością w jednostkach administracyjnych miasta Offenbach, ponieważ miasto przystępuje do wdrażania programu wprowadzenia standardów jakości w podległych sobie jednostkach.

Lokal

Łączna powierzchnia biblioteki obejmuje 3251 m². Składają się na nią dwa wielokondygnacyjne budynki. Duże wrażenie sprawia Wieża Książek, część budynku biblioteki dla dorosłych. Przestrzenne pomieszczenia umożliwiają prezentację całości zbiorów, poszczególne komórki biblioteczne dysponują własnym zapleczem: biurami, pokojami socjalnymi, magazynami. Budynki posiadają podjazdy dla wózków inwalidzkich. W bibliotece dla dorosłych funkcjonuje winda, którą można dostać się na wszystkie kondygnacje Wieży Książek, a także do usytuowanych w piwnicy toalet dla czytelników. Wejścia do obu bibliotek zaopatrzone są w bramki alarmowe (system ochrony mediów oraz licznik klientów).

Personel

W BM w Offenbach zatrudnione są 32 osoby (stan na czerwiec 2004). W tym 10 osób to wykwalifikowani bibliotekarze, pozostałe osoby to asystenci biblioteczni i pracownicy techniczni. Stan zatrudnienia ulega dość częstym zmianom. Wiele osób pracuje w niepełnym wymiarze godzin. Pomocą są zazwyczaj 2 lub więcej osób na praktyce.

Księgozbiór – dane statystyczne

Na księgozbiór składa się w 75% literatura popularnonaukowa, w 25% beletrystyczna. Księgozbiór BM liczy 131 377 jednostek (w tym 11 119 jednostek nieksiążkowych). W 2003 r. odnotowano 553 753 wypożyczeń. Z oferty biblioteki skorzystało 13 936 użytkowników, zapisano 2894 nowych osób.

W tygodniu poszczególne działy biblioteki są otwarte łącznie 170 godzin, w tym: Biblioteka dla dorosłych – 44 godz.; Biblioteka dla dzieci i młodzieży – 38 godz.; Biblioteka Muzyczna – 38 godz.; Bibliobus – 12 godz.

Działy biblioteczne

W dziale zamawiania mediów i ich opracowania wybór nowości wydawniczych odbywa się często z wykorzystaniem portali: www.ekz.de; www.buch-katalog.de; www.amazon.de; www.spiegel.de.

Biblioteka w Offenbach zakupuje nowe media z dwóch źródeł. Jedno stanowi firma EKZ Service für Bibliotheken – specjalistyczna firma dostarczająca bibliotekom szeroki zakres usług (40% zakupu), która wydaje książki i inne media specjalne przygotowane dla obiegu bibliotecznego (książki szyte,

w trwałej oprawie, zaopatrzone w opis bibliograficzny adnotowany i symbol klasyfikacji). Za owo „bibliotekarskie” opracowanie biblioteka płaci dodatkowo, pobierając je przez Internet. Drugie źródło stanowi sieć księgarń. Mogą to być jednak jedynie księgarnie lokalne. Biblioteka jest do tego zobligowana przez organizatora – zarząd miasta Offenbach. Wybór mediów i ich zamówienie odbywa się najczęściej przez Internet. W tym wypadku opisy katalogowe książek pobierane są (również odpłatnie: 600 euro za 3 tys. opisów) z baz biblioteki narodowej. Są to dla bibliotek publicznych główne źródła pobierania danych książek. Większość posiada więc w swych katalogach takie same opisy książek. Starsze media zakupowane są ze stron internetowych antykwariatów. Niemieckie biblioteki – w przeciwieństwie do polskich – nie są zobowiązane do stosowania przepisów zamówień publicznych podczas zakupu nowych mediów. Na terenie Niemiec obowiązuje ujednolicono cena dla każdej książki, nadrukowana na okładce, co nie narusza zasad konkurencji na rynku książki.

W dziale naprawy i oprawiania mediów nowe książki są foliowane i zaopatrywane we wszystkie znaki akcesji oraz zabezpieczające je przed kradzieżą. Stare natomiast są czyszczone, podklejane, obcinane bądź foliowane na nowo.

Biblioteka dla dorosłych liczy 12 100 wol. literatury beletrystycznej i 54 200 wol. lit. naukowej. Materiały książkowe wypożycza się na 4 tygodnie, pozostałe media na 2 tygodnie. Przyjęto zasadę jednorazowego wypożyczenia do 15 mediów. W razie uzasadnionej potrzeby użytkownik może otrzymać więcej mediów. Poznałam biblioteki, które nie stosują żadnych ograniczeń, panuje duża dowolność odnośnie ilości mediów, które czytelnik może mieć na koncie.

W BM Offenbach stosowany jest ścisły podział obowiązków pomiędzy bibliotekarzy – ‘Fachdienst’ i asystentów – ‘technischer Dienst’. Biblioteka posiada bardzo dobre warunki lokalowe, niepowtarzalną atmosferę dla pracy umysłowej w Wieży Książek, w której znajduje się kilka kameralnych miejsc dla czytelników, komputer do pisania prac wraz z drukarką. Układ poszczególnych dyscyplin zaprezentowany jest bardzo przejrzysto. Pomocą służy też stanowisko informacyjne z dyżurującym bibliotekarzem. Beletrystyka dla czytelników dorosłych znajduje się w parterowej części budynku. Oprócz dominującej literatury niemieckiej biblioteka gromadzi książki obcojęzyczne. 35% populacji miasta stanowią cudzoziemcy (Offenbach liczy ok. 118 tys. mieszkańców). W zbiorze znajduje się około 90 tytułów w jęz. polskim.

Biblioteka zbiorów muzycznych usytuowana jest wspólnie z biblioteką dziecięcą w dużym budynku dawniejszej fabryki papierosów. Zbiory składają się z trzech głównych części: literatury muzycznej (książki i czasopisma), nut (książki), zapisów muzyki (CD, kasety magnetofonowe, kasety wideo). Spośród owych trzech grup u czytelników znajduje się

zazwyczaj 15% nut, 50% książek i 85% CD i innych nośników muzycznych. Zbiory posiadają specjalną systematykę opracowaną dla bibliotek muzycznych, która została przetworzona pod kątem indywidualnej specyfiki tejże biblioteki. Do dyspozycji użytkownika jest pełen przegląd zbioru według usystematyzowanych grup muzyki, a także alfabetycznie (w postaci teczki z wydrukami). Tonträger, czyli nośniki dźwięku uporządkowane są wg specjalnej systematyki, natomiast książki i nuty według przyjętej w całej bibliotece zasady obsługi i współpracy ze szkołami (zob. dalej). Płyty analogowe usunięto. Są one stopniowo wyprzedawane na „pchlím targu”. Zamówień nowości dokonuje się 3 razy do roku na podstawie informacji internetowych, literatury specjalistycznej (prenumerowane są czasopisma muzyczne). Księgarz sprowadza zamówione tytuły, jeśli nie ma ich w bieżącej ofercie. Selekcja w zbiorze książkowym jest minimalna. Nuty należą do cennych wydawnictw biblioteki, szczególnie wartościowe są stare nuty. Publikacje te nie dezaktualizują się, wyrzuca się jedynie zniszczone egzemplarze i zakupuje nowsze wydania.

Biblioteka dla dzieci i młodzieży posiada 17 tys. jednostek książkowych. Są one poddawane gruntownej i bieżącej selekcji. Zapisanych jest 2569 młodych czytelników w wieku 3-14 lat. Literatura rzeczowa dla dzieci jest wyodrębniona i usystematyzowana wg grup wiekowych, podobnie literatura rozrywkowa. Własną kartę biblioteczną dzieci otrzymują po ukończeniu pięciu lat. W ofercie biblioteki mieści się wypożyczanie książek, czasopism, komiksów, gier, wideo, CD-ROM-ów, CD i kaset. Dzieci mają kąciki, w których mogą czytać książki, odrabiać zadania domowe, wypróbować gry, CD-ROM-y, surfować w Internecie i spotykać się z kolegami. 2-3 razy w miesiącu odbywa się pokaz slajdów z książeczek dziecięcych wraz z czytaniem tekstu przez bibliotekarza dla dzieci w wieku 3-7 lat.

Bibliobus, czyli biblioteka na kółkach. Oferta biblioteki objazdowej kontynuowana jest od 1956 r. Jest to rozwiązanie tańsze. W przeszłości funkcjonowały jednostki filialne, lecz ze względów ekonomicznych zostały one zlikwidowane.

Autobus biblioteczny kursuje 4 dni w tygodniu. Odwiedza wówczas 8 szkół (postoje 45-minutowe). Popołudniami ma godzinne przystanki w różnych dzielnicach miasta. Rozkłady jazdy bibliobusu są cyklicznie zmieniane.

Księgozbiór liczy 30 tys. jednostek, z tym że jednorazowo około 5 tys. mieści się w autobusie. Zawiera głównie literaturę popularnonaukową i dydaktyczną dla dzieci i młodzieży. Księgozbiór jest w ciągłej rotacji. Media są wymieniane i sprowadzane z pozostałych bibliotek, w zależności od potrzeb czytelników. Oczywiście, prowadzi się też zakup nowości na potrzeby bibliobusu. Literatura dziecięca ustawiona jest według przedziałów wiekowych. Książki dla dorosłego odbiorcy to przeważnie beletrystyka. Inne media reprezentowane są przez CD – programy komputerowe, gry muzyczne, kasy

wideo i tzw. 'Hörnspiele', 'Hörnbücher' – książki mówione, ale prawie wyłącznie na CD.

Dział obsługi i współpracy ze szkołami oferuje wypożyczenie tzw. *Klassensätzen* oraz *Handapparaten*. 'Klassensätzen' są to opowiadania z dziecięcej i młodzieżowej literatury oraz materiały dydaktyczne wykorzystywane przez uczniów podczas lekcji. Biblioteka zakupuje takie tytuły w 30 egzemplarzach. Nauczyciele zamawiają poszczególne książki na podstawie drukowanego katalogu rozprawianego nieodpłatnie w środowiskach szkolnych. W Offenbach działa ok. 40 szkół wszystkich typów. Szkoły często nie posiadają bibliotek, bądź są one mizernie wyposażone. 'Handapparaten' – to tematycznie, zestawione książki na poszczególne tematy lekcyjne (np. „pierwsze eksperymenty”, „klótnie i pojednanie”, „wszechświat”, „zboża”). Stanowią one pomoc dydaktyczną dla nauczycieli. Nauczyciele mogą wybierać spośród 62 przygotowanych tematów, bądź na ich życzenie przygotowane zostaną nowe. W obrębie takiego zestawu pomocniczego znajduje się zazwyczaj 20-40 mediów. Kierowniczka działu zajmuje się merytorycznym doбором i opracowaniem publikacji pod kątem ich rozreklamowania i przygotowania złożonego zamówienia. Oferta działu spotkała się z dużym entuzjazmem i staje się coraz bardziej popularna.

Kilka razy w miesiącu organizowane są wycieczki do biblioteki połączone ze zwiedzaniem i wykładem przybliżającym jej działalność. Uczestnikami tych spotkań są uczniowie różnych typów szkół, studenci, specjalne grupy przyszłych użytkowników, np. obco-krajowcy uczący się języka niemieckiego w ramach integracji z lokalną społecznością.

Działalność kulturalna i edukacyjna

Do prowadzonych przez bibliotekę przedsięwzięć kulturalno-edukacyjnych i artystycznych należą: wystawy książek, malarstwa i rzeźby, wykłady na aktualne tematy, spotkania z pisarzami niemieckimi i zagranicznymi, połączone z promocją utworów oraz czytaniem ich fragmentów, targi taniej książki oraz różnorodne koncerty muzyczne. Do tradycji przeszły koncerty jazzowe w Wieży Książek, która ze względu na swe walory akustyczne i architektoniczne jest świetnym miejscem dla tego rodzaju imprez. W 2003 r. zorganizowano ich 179 dla 8793 uczestników.

Klasyfikacja

W bibliotece stosowany jest jeden z najpopularniejszych niemieckich języków informacyjno-wyszukiwawczych: *Allgemeine Systematik für Öffentliche Bibliotheken*. Klasyfikacja ta zalecana jest dla bibliotek publicznych. Nie jest ona w żadnym razie obowiązkowa. Biblioteki publiczne używają 4 różnych systematyk. Są też i takie, które nie stosują żadnej systematyki, np. Biblioteka Miejska we Frankfurcie nad Menem.

Książki ustawione są na półkach według przyjętej systematyki. Z kolei w obrębie dziedzin alfabetycznie. W bibliotece nie znalazłam tzw. księgozbioru podręcznego. Można wypożyczyć wszystkie media

oprócz książek z adnotacją: *nie wypożycza się* odnoszącą się do encyklopedii, leksykonów, słowników wielotomowych, seryjnych, atlasów, dzieł wielotomowych, starych, rzadkich, przedstawiających większą wartość. Z tym że nie jest to regułą. Bibliotekarz decyduje, które z tej grupy dzieła wypożyczane są na zewnątrz, a które na miejscu.

Komputeryzacja

Biblioteka posiada 24 stanowiska komputerowe, wszystkie z dostępem do Internetu. Dla dyspozycji użytkowników oddano 10 komputerów, w tym 5 z dostępem do sieci WWW. Od 1994 r. pracuje w angielskim systemie komputerowym: CONCERTO (całość zbiorów w komputerze). Książki przygotowane są do komputerowego wypożyczania przez umieszczenie na wewnętrznej stronie tylnej okładki nalepki z kodem kreskowym. Podobny kod znajduje się również na laminowanej karcie czytelnika. Każdy układ kropek tworzy niepowtarzalną konstelację. Na system składają się urządzenia w postaci zainstalowanych na ładach bibliotecznych skrzyń z pochyłym blatem do przeprowadzania czynności wypożyczenia i zwrotu mediów. Karta biblioteczna czytelnika wsuwana jest do poziomego czytnika i w tym momencie otwarty jest dostęp do konta danej osoby. Pracownik biblioteki przeciąga medium przez szybkę w skrzyni i wybiera opcję czynności: wypożyczenie – zwrot. Dla czytelników ustawiane są datowniki z datą zwrotu, które sami odciskają na specjalnej karcie wklejanej do książki.

Biblioteka wdraża obecnie nowy, angielsko-kanadyjski system komputerowy firmy BIBLIO MONDO, który prezentuje nową formę OPAC (katalogu online). W planach jest także zakup ręcznych skanerów do obsługi czytelników.

Obecny katalog biblioteki znajduje się na stronie: <http://stadtbuecherei.offenbach.de/>; <http://www1.offenbach.de/ksf/index/html>.

Selekcja

Ubytkowanie nieaktualnych bądź zniszczonych pozycji odbywa się na bieżąco. Stosowana jest reguła 2 książek na miesiąc w obrębie danej dziedziny księgozbioru, gdzie 2 książki usuwa się i zastępuje je nowymi. Nie stosuje się jednak jej zbyt surowo.

Statystyka

Biblioteka wysyła rocznie dwa formularze sprawozdania statystycznego do dwóch organizacji:

- związku bibliotekarskiego DBV Deutscher Bibliotheksverband e.V. wspólnie z fundacją Bertelsmann Stiftung (publikowane w magazynie *BIX Der Bibliotheksindex*);

- do baz danych Deutsche Bibliotheksstatistik (www.bibliotheksstatistik.de).

Fundusze europejskie

Biblioteka Miejska w Offenbach nie aplikuje ani nie realizuje projektu współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej. Natomiast miasto aktywnie korzysta ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i programu EQUAL, realizując ok. 10 projektów z zakresu rozwoju regionalnego. Projekty

te dotyczą tworzenia nowych miejsc pracy, wspomaganie przedsiębiorstw, korzystnych warunków dla nowych inwestycji, edukacji zawodowej i językowej osób dorosłych. Biblioteka jest partnerem w sieci publicznych instytucji edukacyjnych wspomagających projekt: *Lernende Region Offenbach. Netzwerk Offenes Lernen*. W ramach projektu wybudowano m.in. otwarte dla mieszkańców Centrum Samokształcenia oferujące szeroką gamę kursów w zakresie zdobywania kwalifikacji zawodowych i językowych. Centrum to dysponuje nowoczesnym sprzętem komputerowym do nauki na odległość oraz z pomocą programów komputerowych. Biblioteka upowszechnia informacje o nowych możliwościach zapewnianych przez projekt mieszkańcom Offenbach.

* * *

Polsko-niemiecka partnerska współpraca regionów Wielkopolski i Hesji rozpoczęła się w 2000 r. Zrealizowano w jej ramach czteroletni *Program podnoszenia kwalifikacji pracowników administracji województwa wielkopolskiego*, gdzie około 30 stażystów zapoznawało się z funkcjonowaniem heskich urzędów i jednostek publicznych. W grupie tej znalazł się także pracownik instytucji kultury – czyli ja. W trakcie 4-tygodniowego stażu w Bibliotece Miejskiej w Offenbach zdobyłam wiele cennych informacji, które wykorzystuję w swej pracy instruktorskiej.

Praca bibliotek wielkopolskich i heskich jest zdecydowanie zblizona. Za szczególnie interesujące uważam rozwiązania heskich kolegów w zakresie stosowania nowoczesnych technologii w poszczególnych działaniach bibliotecznych. Od wyboru, zamówienia i opracowania mediów począwszy, poprzez promocję biblioteki, a skończywszy na systemach wypożyczalni i ochrony zbiorów. Budzi podziw wykorzystanie możliwości, jakie daje Internet przy gromadzeniu zbiorów bibliotecznych; elastyczny i na bieżąco modernizowany katalog online, gdzie każdy czytelnik z dowolnego komputera może sprawdzić stan swojego konta, przedłużyć książkę, bądź zamówić ją, wysyłając e-mail. Katalog biblioteczny o budowie przyjaznej użytkownikom zapewnia m.in. możliwości wyszukiwania książek w kilku językach, jest dostosowany do poziomu wiekowego czytelników. Powszechne jest zabezpieczenie zbiorów bibliotecznych poprzez umieszczanie na każdym egzemplarzu pasków magnetycznych oraz system specjalnych bramek przy wejściach/wyjściach.

Wszystkie biblioteki, które poznałam, posiadają bogate księgozbiory i duży zakup nowych mediów. Biblioteka Miejska w Offenbach – miejsce mojego stażu – w 2003 r. zakupiła materiały biblioteczne za sumę 128 tys. euro. Jest to wielkość, której mogą pozazdrościć bibliotekarze z Wielkopolski, i nie tylko. Chcę jednocześnie zaznaczyć, że w bibliotekach heskich wyraźna jest tendencja uszczuplania zbiorów, stosownie do wskaźnika 1,4-2 woluminy na mieszkańca.

Justyna Stoltmann-Prędką
Dział Instrukcyjno-Metodyczny
Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej
i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu

Przegląd publikacji

SYGNAŁY O NOWYCH PUBLIKACJACH

Moszyński Edmund. Ludzie i czasy „Czasu”: z historii czołowej gazety i wybitnych konserwatystów Drugiej Rzeczypospolitej / Edmund Moszyński. – Toruń: Wydaw. Adam Marszałek, cop. 2004. – 244 s.

Niniejsza praca przedstawia schyłkowy okres w dziejach „Czasu”, przypadający na ostatnie lata przed wybuchem drugiej wojny światowej. Podzielona jest na cztery części. W części pierwszej zatytułowanej «„Czas” warszawski i jego redaktorzy» autor opisuje przeniesienie „Czasu” z Krakowa, gdzie ukazywał się w latach 1848-1933, do Warszawy. Okres warszawski trwał o wiele krócej, niecałe sześć lat, do wybuchu wojny w 1939 r. Autor przedstawia także sylwetki kolejnych redaktorów naczelnych „Czasu” – Antoniego Beaupré i Jana Moszyńskiego. Część druga «Dziennikarze „Czasu”» zawiera krótkie charakterystyki dziennikarzy piszących do gazety (m.in. Bolesława Andrzejewskiego, Adama Grabowskiego, Zbigniewa Konarzewskiego, Stefana Michalskiego, Ksawerego Pruszyńskiego, Jana Marię Rostworowskiego, Witolda Wolffa). W części trzeciej «Konserwatyzm i konserwatyści w latach II Rzeczypospolitej» omówiona została społeczna baza

„Czasu”. Był on przeznaczony dla czytelników sfery ziemiańskiej i powiązany z wielkim przemysłem. Autor scharakteryzował Stronnictwo Zachowawcze i przedstawił przywódcę konserwatystów ks. Janusza Radziwiłła. Część czwarta «Wspomnienia o sytuacjach, ludziach i wydarzeniach» poświęcona jest ciekawym ludziom i faktom nie powiązanych z „Czasem”. Autor wspomina m.in. Stanisława Mackiewicza, ps. Cat, który był redaktorem naczelnym wileńskiego „Słowa”, Józefa Winiewicza, kierującego „Dziennikiem Poznańskim”, historyka i publicystę Kazimierza Mariana Morawskiego, wybitnego dziennikarza okresu międzywojennego Zygmunta Augustyńskiego, związanego z prawnym nurtem Stronnictwa Ludowego, Piotra Dunina-Borkowskiego wojewodę lwowskiego. W tej części Edmund Moszyński opisuje także swoje losy we wrześniu 1939 r. Pracę uzupełnia indeks nazwisk.

Dziecko i książka: materiały z ogólnopolskiej konferencji. Biblioteka Narodowa 27-28 października 2003 roku / [red. Grażyna Lewandowicz-Nosal] . – Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2004. – 163, [1] s.

Konferencję „Dziecko i książka” zorganizowała Biblioteka Narodowa, Instytut Adama Mickiewicza w Krakowie oraz Polska Izba Książki. Uczestniczyli w niej bibliotekarze pracujący z dziećmi, pisarze, wydawcy, ilustratorzy, naukowcy, przedstawiciele mediów (ponad 230 osób z całej Polski). Duński Instytut Kultury przygotował wystawę „Magiczny świat książki”, która towarzyszyła obradom. W refe-

ratach poruszono następujące zagadnienia: literatura dla dzieci, rynek książki dziecięcej, czytelnictwo, biblioteki dla najmłodszych. Omówiono realia polskiego rynku książki dla dzieci, przedstawiono instytucje oraz inicjatywy propagujące książkę dziecięcą. Sporo uwagi poświęcono czytelnictwu dzieci i młodzieży oraz działalności bibliotek publicznych przeznaczonych dla najmłodszych.

Działalność wydawnicza i kolportażowa w warunkach wolnego rynku / [red. Jan Kania] ; Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego. – Warszawa: IDzUW, 2004. – 100 s.

W omawianej publikacji zgromadzono referaty wygłoszone podczas konferencji „Działalność wydawnicza i kolportażowa w warunkach wolnego rynku”. Zorganizowała ją Izba Wydawców Prasy i najpotężniejszy na polskim rynku kolporter „Ruch” S.A. Część referatów zawiera naukową refleksję i ocenę działalności wydawniczo-kolportażowej (referaty Jana Kani, Tadeusza Kowalskiego, Macieja Pacuły), część opinię praktyków (referaty Macieja Hoffmana, Marka Tadeusiaka), uzupełniając się wzajemnie. Kolportaż prasy uwarunkowany jest

przez system polityczno-ustrojowy, w którym funkcjonuje. Inaczej przedstawia się w autorytarnych systemach środków przekazu, inaczej w liberalnych. W Polsce przeszliśmy od systemu autorytarnego do liberalnego, a instytucje związane ze sferą rozpowszechniania prasy ulegają stopniowym przeobrażeniom. Aspekty prawne w działalności kolportażowej wymagają pewnych zmian i udoskonaleń, a przystąpienie Polski do Unii Europejskiej szczególnie nas do tego obliguje.

Lidia Bąkowska

Pyłki

Autor dziwak

Warszawski dziennikarz Henryk Goldstein (zm. 1931), sekretarz „Zorzy” i „Zarania” oraz stały współpracownik wielu innych czasopism, używający pseudonimów: H.G.; h.g.; Autor *Wrażeń Ciechocińskich*; Barnaba Bibosz; Elabon; Henr; Aur.; Lap.; Ignotus; Zastępca (dodam, że 4 tom *Słownika pseudonimów pisarzy polskich XV w. – 1970* odnotowuje tylko jeden pseudonim Goldsteina, inny uznając za wątpliwy) był żarliwym kolekcjonerem ksiąg i paremiografem amatorem. Wydał mianowicie trzyczęściowe *Przyczynki do Księgi przysłów, przypowieści i wyrażeń przysłowiowych polskich S. Adalberga* (Warszawa 1901-1902), które wykorzystali później twórcy fundamentalnej *Nowej księgi przysłów i wydarzeń przysłowiowych polskich* (Warszawa 1970-1978). Nakład przyczynków był niewielki, a ponieważ wydawca nie puścił ich w obieg księgarski, tylko rozdawał bezpłatnie swoim znajomym, dziś należą do rzadkości bibliograficznych. Po śmierci kolekcjonera okazało się, iż niewielką tylko część książek, rycin i numizmatów udało się uratować, reszta uległa zniszczeniu w zawilgoconej piwnicy. To, co pozostało, rozprzedano w antykwiariatach warszawskich w dwa lata po śmierci dziennikarza.

Wiersz dla syna

Jeśli pragniesz odetchnąć tchem szerokim świata,
zajrzeć w serce człowieka aż do samej głębi,
szukaj mistrzów, z którymi dusza twa się zbrata,
ostrowidzów jastrzębich o sercach gołębic.

Jak się kocha, Prus mądry ci i Dickens powie,
jak się cierpi, Żeromski gorzko cię nauczy,
jak się walczy niezłomnie, Conrad ci odpowie
i morze z białych kartek w uszach ci zahuczy.

Załoמוce ci serce czerwonym popłochem
i łza niejedna spłynie spod nabrzmiałych powiek,
i zrozumiesz, co znaczy krótkie słowo „kocham”,
i jak się z znoju życia dźwiga w górę człowiek.

Kazimierz Andrzej Jaworski (1897-1973)

Aforyzmy i fraszki o książkach

Książki o wychowaniu i sztuce kucharskiej ten sam los spotyka: czyta się je z zajęciem, potem rzuca w ką, a gotuje się i wychowuje dzieci według własnej fantazji.

Ludwig Feuerbach (1804-1872)

Są książki, które się kupuje, ale nie czyta; są takie, których się nie kupuje a czyta; wreszcie takie, których się nie kupuje ani nie czyta, tylko pisze.

Gotthold Ephraim Lessing (1729-1781)

Osobliwsza rzecz książki: ci co je drukują, nie rozumieją ich; ci, co oprawiają, sprzedają, czytają, także nie zawsze rozumieją.

Alojzy Żółkowski (1777-1822)

Kto bez czytania książek chce być mądrym żakiem,
Tak wskóra jak ten, wodę co czerpie przetakiem.

Józef Epifani Minasowicz (1718-1796)

Nad książkami mózg suszysz, do łba lejesz olej:
O brzuchu i koczuchu pomyślałbyś wolej,
Wiesz, jakie fatum u nas rozumowi padło?

Głupstwo go zjadło.

Wiktor Gomulicki (1848-1919)

Tadeusz Leszner o ekslibrisie

„Jeżeli książka jest najdonioślejszym czynnikiem postępu kulturalnego, to ekslibris, czyli znak książkowy stanowi niewątpliwie najbardziej znamienity wykładnik umiłowania książki. Ekslibris bowiem to nie tylko znak własnościowy, to jednocześnie widomy znak więzi uczuciowej między książką a jej posiadaczem, więzi utrwalonej przez artystę za pomocą właściwej koncepcji plastycznej czy graficznej. Dlatego też rozwój ekslibrisu artystycznego jest objawem wzrostu zarówno bibliofilstwa, jak i kultury estetycznej społeczeństwa...”

Andrzej Kempa

W najnowszym 3 numerze „Poradnika Bibliotekarza” znajdziecie Państwo m.in.:

Tydzień Bibliotek 8-15 maja 2005 pod hasłem „Biblioteka Otwarta dla Ciebie”; Artur Paszko – *Regionalna i ponadregionalna współpraca bibliotek*; Paweł Tanewski – *Archiwum Emigracji w Bibliotece Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*; Danuta Sebastjan, Urszula Tobolska – *Bibliografia załącznikowa i przypisy bibliograficzne*; Krystyna Kuźmińska – *Kwalifikacje i wynagrodzenia bibliotekarzy*; Piotr Jankowski – *Kształtowanie świadomości międzykulturowej w Europie poprzez książkę dla dzieci*.

Poczytajmy, poczatujmy... (28)

«**wenuska**»: musimy przepytac naszego kolege na okolicznosc zachowania sie czytelnikow w jego bibliotece...

«**czarnapolka**»: niby po co?... czytaja albo zwracaja glowe tematami wypracowan – i tyle...

«**wenuska**»: pytam, bo jest z naukowej, a wy czytalam, ze w naukowych dzieje sie, oj dzieje...

«**burczymucha**»: kolezanka nawiazuje zapewne do tego, co napisano o Uniwersyteckiej w Warszawie...

«**wenuska**»: podobno ciagle musza zmieniać regulamin, bo im studenci chodza w przepoconych skarpetkach między regalami i sluchaja hopaka z magnetofonow...

«**burczymucha**»: nie hopaka, a hip-hopu i nie z magnetofonu, a z MP3...

«**czarnapolka**»: ...no coz kolego, my z powiatu, a wy ze stolicy...

«**wenuska**»: podobniez bylo tez jakies figo-fago między regalami...

«**czarnapolka**»: ...dajcie juz spokój z tym seksem!... do jakiej gazety nie siegniesz, to albo nauczyciel molestowal uczennice, albo terapeuta mial romans z pacjentka albo tez ksiadz za bardzo lubil ministrantow... moze chociaz biblioteki niech beda bez zbokow!...

«**darczanka**»: niestety, biblioteki tez maja utrapienie chociaz innego rodzaju... coraz wiecej osob niezrownowazonych, z ktorymi musimy sobie jakoś dawać radę...

«**wenuska**»: co wy mi tu mowicie o swirach, to zwyczajna sprawa, zawsze byli, moze teraz kapke wiecej... wiadomo: wyścig szczurów, bezrobocie i tak dalej... mowila mi kolezanka, ktorej znowu inna nadala, ze te, co pracuja w publicznych, ale w szkołach...

«**burczymucha**»: to bardzo dobry pomysl organizacyjny... jest teraz trendy...

«**wenuska**»: raczej wrendy... chcialam powiedziec – wredny... mowila ta dziewczyna, ze mlodziez z podstawowki potrafi byc teraz chamska i ordynarna jak jaki poseł...

«**czarnapolka**»: ...Wal sie!!

«**wenuska**»: ...mowi, ze jak jest przerwa, to od wrzasku ksiazki wypadaja z polek, a jak im zwraca uwage, to jest obsobaczona gorzej niz w jakim blogu internetowym... mowi, ze gdyby miala jakiego katalcha, toby...

«**burczymucha**»: slyszalem, ze w Stanach uczen wystrzelal pol klasy, nawet film o tym dostal Zlotą Palmę, ale zeby bibliotekarka strzelala w szkole do uczniow?

«**czarnapolka**»: ...moglaby sie dostac sie Ksiegi Guinnessa... pierwsza Polka...

«**darczanka**»: kolezanki!...

«**wenuska**»: mnie to sie podobal jeden powazny dyrektor duzej biblioteki, ktory powiedzial: *Wejść do nas moze kazdy, i zdarzaja sie ludzie po jednym piwku za duzo. I tacy, ktorzy maja problemy sumi ze soba. Wiele zalezy wtedy od doswiadczenia pracownika, ktory prowadzi negocjacje z takim czlowiekiem...* Ile razy mozna zmieniać regulamin?... Najpierw napiszemy, ze w bibliotece musi byc cicho i ze nie mozna zaginac kartek, a bibliotekarka sama podaje ksiazki, potem zaazdamy od czytelnikow swiadcstwa od lekarza pierwszego kontaktu, ze neurologicznie jest sie w porzadku...

«**burczymucha**»: ...i ze mozna pluc tylko do spluwaczki...

«**wenuska**»: ...albo tez, ze nie mozna przychodzic do biblioteki w spodniach, ktorych krok jest na poziomie ludek, bo bibliotekarki troche sie dekoncentruja...

«**darczanka**»: mnie sie wydaje, ze biblioteka musi sie zmieniać wraz z czytelnikami i ich upodobaniami... i jej regulaminy tez... w koncu to, ze teraz jest wszedzie wolny dostep do ksiazek, to tez uklon w kierunku coraz bardziej wyksztalconego czytelnika...

«**wenuska**»: no tak, ale to najbardziej wyksztaleni czytelnicy, rozni lekarze i pracownicy nauki mowia teraz, ze w regulaminach nic nie ma o placeniu na biblioteke – dobrowolnym oczywiscie – i nie chca nam dawać tych glupich 10 zlotych...

«**burczymucha**»: no, bo jak kolezanka sluszenie zauwazyla, czytelnicy sie zmieniaja i coraz czesciej chca przestrzegac prawa, nawet tego w regulaminach bibliotecznym...

«**wenuska**»: to jednak trzeba pisac, ze coca-cola tylko w butelkach plastikowych...

«**czarnapolka**»: ...ale swiat odchodzi od opakowan plastikowych!...

«**wenuska**»: ...i ze nie ma zakazu glownego rozmawiania?...

«**czarnapolka**»: adrem, sluchajcie: mowila mi jedna kumpela, ktora zwiedzala Bertelsmanna, ktory jest dla mlodych, ze tam wcale glowno nie rozmawiaja, nie smieja sie, nie poszturchuja... nawet jej to przypominalo jakas kaplice, bo to ogromna hala... a w kaplicy jak wiadomo trzeba sie zachowywac...

«**burczymucha**»: widocznie i we wspolczesnej mlodziezy tkwi podswiadomie mit biblioteki jako swiatyni wiedzy...

«**czarnapolka**»: gadanie... nie gadaja, bo siedza przy komputerach i nie chca sobie przeszkadzac...

«**wenuska**»: ...wiecie, tak sobie mysle, ze my w tych malych bibliotekach tak naprawde nie mamy problemow wielkich bibliotek ze stolicy... między

regalami jest tak ciasno, że bibliotekarka musi trochę poczekać aż czytelnik wyniesie się i da jej włączyć książki... nie ma żadnych wykładzin tylko jakieś zimne linoleum albo płytki... nie ma możliwości żadnej erotyki, bo by się wilka dostało... Mówię wam, ten dyrektor, co mówił o naszym doświad-

czeniu i negocjacjach, miał rację... jak bibliotekarka jest z ikrą – każdemu da radę, a jak jest po kulturoznawstwie, a nawet menadżerstwie, a ciepło z niej kluski, to niech raczej idzie pracować przy alefie...

czat oprac. RyT

Z żałobnej karty

ANDRZEJ ZABIELSKI
(6.10.1971 – 24.12.2004)



24 grudnia 2004 r. zmarł Andrzej Zabielski, informatyk Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie.

Gdy w 1995 r. rozpoczynał pracę w bibliotece, miał 24 lata, świeżo ukończone studia i, jako syn naszej koleżanki, ogromną znajomość i wycucie zarówno biblioteki, jak i ludzi z nią związanych. Miał też świadomość, że cudem ocalony w dzieciństwie, będzie żył i pracował napiętnowany możliwością nawrotu śmiertelnej choroby.

Nikt, tak jak my, którzy na co dzień dzieliliśmy z nim trud pracy zawodowej, nie potrafi lepiej ocenić tego, co w swoim krótkim życiu Andrzej uczynił dla biblioteki.

Rozpoczął pracę w chwili, gdy postawiliśmy sobie ogromne wyzwanie – skomputeryzować bibliotekę publiczną, narzucając jej standardy bibliotek akademickich. Mieliśmy szansę na uzyskanie grantu Fundacji Mellona. Otrzymaliśmy grant, podpisaliśmy kontrakty z VTLS na dostawę systemu komputerowego oraz z Hewlett Packard na dostawę sprzętu, nawiązaliśmy kontakty zawodowe z CKHW

w celu przygotowania się do współpracy z bibliotekami uczelnianymi. Później rozpoczął się trud komputeryzacji – organizacja i realizacja poszczególnych procesów, ale również rozpoznawanie i wdrażanie systemu.

Było to wyzwanie, które przerastało Andrzeja, jego wiedzę i doświadczenie. A jednak dokonał tego, że szacowna, blisko 100-letnia Biblioteka Łopacińskiego, znana wcześniej ze wspaniałych zbiorów i bibliotekarzy, kultywujących wysoki poziom pracy i tradycji zawodowych, podążyła za bibliotekami akademickimi w dokonywaniu rewolucji technicznej i dotrzymała im kroku.

Udało mu się, ponieważ jak żaden informatyk był związany emocjonalnie ze swoją biblioteką, czuł się za nią odpowiedzialny, miał wrażliwość i wycucie bibliotekarskich dusz – ich wielkości i ograniczeń.

Udało mu się, ponieważ w tym trudzie był niezmiernie samotny i zdeterminowany – miał świadomość, że jeśli sam nie upora się z jakimś problemem informatycznym, to na pewno nie znajdzie pomocy w swojej bibliotece.

Udało mu się, ponieważ dzięki inteligencji, ale przede wszystkim skromności, uczciwości i urokowi osobistemu potrafił zdobyć życzliwość i przyjaźń kolegów z bibliotek uczelnianych. Pomagali Andrzejowi, nie żałując mu swojej wiedzy i doświadczenia.

Dowodami tej przyjaźni i życzliwości były ich szczerze wyrazy troski, wiary w Jego powrót do zdrowia, wszystkie z serca płynące życzenia, które odbieraliśmy z bibliotek w całej Polsce w ciągu kilkunastu miesięcy choroby Andrzeja. Przekazywaliśmy je gorliwie we wszystkie jaśniejsze dni jego cierpienia. Napływały aż do końca – przynosząc wyrazy radości, gdy niedawno informowaliśmy o dobrym stanie zdrowia Andrzeja i wyrazy żalu, gdy kilka dni później przekazaliśmy smutną wiadomość o Jego śmierci.

Wszystkim Przyjaciołom Andrzeja pragnę w tym miejscu podziękować za to, że byli z nim w Jego trudnym życiu, że wspierali go swoją życzliwością i dobrocią.

Rodzinnie Andrzeja winna jestem wiedzę o istnieniu tych Przyjaciół, bo to miłość i przyjaźń,

jaka otacza człowieka świadczy o tym, kim był naprawdę.

W imieniu wszystkich Przyjaciół Andrzeja pragnę wyrazić podziw dla godności, z jaką żył i funkcjonował wśród nas, i z jaką zmierzył się z niewyobrażalnym dla nas cierpieniem. Na prośbę tych Przyjaciół pragnę wyrazić podziw dla jego Rodziców za to, że w niezwykłym trudzie i poświęceniu pomogli Andrzejowi tę godność zachować. Tej godności – my, którym dopiero przyjdzie zmierzyć się z cier-

pieniem i śmiercią – możemy Andrzejowi pozazdrościć.

Nie ma słów pociechy dla tych, którzy tracą kogoś, kogo kochają, ale Andrzej nie odszedł od nas tak do końca. Pozostał w swoich małych córeczkach i pozostał w nas wszystkich, bo był dla nas kimś bliskim i ważnym – był naszym Przyjacielem.

Maria Rydz

Przepisy prawne

A. PRZEPISY OGÓLNE

Finanse

Ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 o zmianie ustawy o rachunkowości oraz o zmianie ustawy o biegłych rewidentach i ich samorządzie. *Dz. U. Nr 213. poz. 2155.*

Ustawa wprowadza zmiany w ustawie z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz. U. Nr 76 poz. 694 z późn. zm.).

Finansowanie nauki zob. Dział B. Biblioteki naukowe

Podróże służbowe

Rozporządzenie Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 8 grudnia 2004 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. *Dz. U. Nr 271 poz. 2686.*

Zmiana przepisów rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. (Dz. U. Nr 236 poz. 1990) dotyczy wysokości dobowej diety (21 zł) oraz stawek zwrotu kosztów przejazdu pojazdem pracownika.

A. PRZEPISY BIBLIOTECZNE

Archiwa

Ustawa z dnia 23 lipca 2004 r. o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach. *Dz. U. Nr 202 poz. 2065.*

Zmiany przepisów art. 14 ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. (Dz. U. z 2002 r. Nr 171 poz. 1386 z późn. zm.) dotyczą zwrotu archiwaliów nieprawnie wywiezionych z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Uwaga: W publikacji: T. Zarzębski: *Polskie prawo biblioteczne 1773-1990*, w adresie wydawniczym poz. 1383 – należy dopisać: „z 2004 r. nr 202 poz. 2065”.

Biblioteki (wszystkie)

Ustawa z dnia 8 października 2004 r. o zasadach finansowania nauki. *Dz. U. Nr 238 poz. 2390.*

W art. 37 ustawa wprowadza zmiany do przepisów ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz. U. Nr 85 poz. 539, z 1998 r. Nr 106 poz. 668, z 2001 r. Nr 129 poz. 1440 i z 2002 r. Nr 113 poz. 984). Zmiany dotyczą składu tytularnego Krajowej Rady Bibliotecznej (art. 7 ust. 3).

Uwaga: W *Aneksie I.**, w adresie wydawniczym poz. 1635 należy dopisać: „z 2004 r. Nr 238 poz. 2390”.

Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 października 2004 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. *Dz. U. Nr 241 poz. 2416.*

W załączeniu: jednolity tekst ustawy z dnia 21 listopada 1967 r.; przepis art. 208 ust. 4 pkt 2 stanowi, że przedmiotem świadczeń rzeczowych na cele obrony państwa nie mogą być m.in. biblioteki, muzea, archiwa i zabytki. Zob. też: T. Zarzębski *Polskie prawo biblioteczne 1773-1990*, poz. 743.

Uwaga: W *Aneksie I.*, opis tego aktu należy umieścić pod nową poz. 1767.

Biblioteki jednostek badawczo-rozwojowych

Ustawa z dnia 8 października 2004 r. o zasadach finansowania. *Dz. U. Nr 238 poz. 2390.*

W art. 32 ustawa wprowadza zmiany w przepisach art. 5 ust. 6 ustawy z dnia 25 lipca 1985 r. o jednostkach badawczo-rozwojowych (Dz. U. z 2001 r. Nr 33 poz. 388, z 2002 r. Nr 74 poz. 676, Nr 113 poz. 984, Nr 153 poz. 1271, Nr 200 poz. 1683 i Nr 240 poz. 2052). Zmiany dotyczą działalności Rady Głównej Jednostek Badawczo-Rozwojowych.

Uwaga: W publikacji: T. Zarzębski: *Polskie prawo biblioteczne 1773-1990*, w adresie wydawniczym poz. 1450 – należy dopisać: „z 2004 r. Nr 238 poz. 2390”.

Biblioteki naukowe

Ustawa z dnia 8 października 2004 r. o zasadach finansowania nauki. *Dz. U. Nr 238 poz. 2390*.

Ustawa wchodzi w życie po upływie 3 miesięcy od daty ogłoszenia (3 listopada 2004 r.) równocześnie traci moc obowiązującą ustawa z dnia 12 stycznia 1991 r. o Komitecie Badań Naukowych (Dz. U. z 2001 r. Nr 33 poz. 389 i z 2003 r. Nr 39 poz. 335).

Uwaga: W *Aneksie I.*, opis tego aktu należy umieścić pod nową poz. 1768, a w adresie wydawniczym poz. 1521 umieścić nast. zapis: „uchylony – zob. Dz. U. z 2004 r. Nr 238 poz. 2390”.

Biblioteki publiczne

Ustawa z dnia 19 listopada 2004 r. o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. *Dz. U. Nr 261 poz. 2598*.

Zmiana ustawy z dnia 25 października 1991 r. (Dz. U. z 2001 r. Nr 13 poz. 123 z późn. zm.) dotyczy przepisów art. 21, 25 i 26 odnoszących się do wspólnych instytucji kultury, ich likwidacji oraz rozkładu czasu pracy w instytucjach kultury.

Uwaga: W *Aneksie I.*, w adresie wydawniczym poz. 1540 należy dopisać: „z 2004 r. Nr 261 poz. 2598”.

Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 10 listopada 2004 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zasad wynagradzania pracowników zatrudnionych w instytucjach kultury prowadzących w szczególności działalność w zakresie upowszechniania kultury. *Dz. U. Nr 255 poz. 2561*.

Zmiana przepisów rozporządzenia z dnia 23 kwietnia 1999 r. (Dz. U. Nr 45 poz. 446 z późn. zm.) dotyczy stawek uposażenia m.in. pracowników bibliotek publicznych.

Uwaga: W *Aneksie I.*, w adresie wydawniczym poz. 1681 należy dopisać: „z 2004 r. Nr 255 poz. 2561”.

Biblioteki szkolne

Rozporządzenie Ministra Edukacji i Sportu z dnia 2 września 2004 r. w sprawie organizacji kształcenia dzieci obywateli polskich czasowo przebywających za granicą. *Dz. U. Nr 194 poz. 1986*.

„§ 11. Szkoły są obowiązane gromadzić i udostępniać księgozbiór biblioteczny wspomagający realizację programów nauczania oraz samokształcenie uczniów i doskonalenie nauczycieli”. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 6 września 2004 r. równocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenie z dnia 27 marca 2002 r., w tej sprawie (Dz. U. Nr 44 poz. 409).

Uwaga: W *Aneksie I.*, opis tego aktu należy umieścić pod nową poz. 1769, a w adresie wydaw-

niczym poz. 1738 (nowa) umieścić zapis: „uchylone – zob. Dz. U. z 2004 r. Nr 194 poz. 1986”.

Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 19 listopada 2004 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o systemie oświaty. *Dz. U. Nr 256 poz. 2572*.

W załączeniu: tekst ustawy z dnia 7 września 1991 r., przepis art. 67 odnosi się imiennie do biblioteki szkolnej.

Uwaga: W *Aneksie I.*, w adresie wydawniczym poz. 1535 należy dopisać: „z 2004 r. Nr 256 poz. 2572 (tekst jednolity)”.

Rozporządzenie Ministra Edukacji i Sportu z dnia 1 grudnia 2004 r. w sprawie uzyskiwania stopni awansu zawodowego przez nauczycieli. *Dz. U. Nr 260 poz. 2593*.

Uwaga: W *Aneksie I.*, opis tego aktu należy umieścić pod nową poz. 1770.

Ochrona zabytków

Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 25 sierpnia 2004 r. w sprawie organizacji i sposobu ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych. *Dz. U. Nr 212 poz. 2153*.

Przepisy wykonawcze do art. 88 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 162 poz. 1568 i z 2004 r. Nr 96 poz. 959). „§ 1.1. Ochrona zabytków, na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych, polega na planowaniu i realizacji przedsięwzięć zapobiegawczych, dokumentacyjnych, zabezpieczających, ratowniczych i konserwatorskich, mających na celu ich uratowanie przed zniszczeniem, uszkodzeniem lub zaginięciem”.

Uwaga: W *Aneksie I.*, opis tego aktu należy umieścić pod nową poz. 1771.

Ustawa z dnia 8 października 2004 r. o zasadach finansowania nauki. *Dz. U. Nr 238 poz. 2390*.

W art. 40 ustawa wprowadza zmiany w przepisach art. 83 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 162, poz. 1568 i z 2004 r. Nr 96 poz. 959). Zmiany dotyczą m.in. przyznawania środków finansowych na badania i prace konserwatorskie przy zabytkach.

Uwaga: W *Aneksie I.*, w adresie wydawniczym poz. 1755 (nowa) należy dopisać: „z 2004 r. nr 238 poz. 2390”.

TeZar

PRZYPIS:

- * „*Aneks I.*” – skrótowe oznaczenie publikacji: Tadeusz Zarzębski: *Polskie prawo biblioteczne. Aneks I. 1990-2000*. Warszawa 2000.

Nie zapomnij o prenumeracie!

Wyjaśnienia prawne

Łączenie instytucji kultury oraz zmiany w okresie rozliczeniowym czasu pracy

W kolejnej nowelizacji ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej wprowadzono dwa nowe postanowienia dotyczące łączenia instytucji kultury oraz okresu rozliczeniowego czasu pracy. Znalazły się one w ustawie z dnia 19 listopada 2004 r. o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. Nr 261, poz. 2598).

Obecnie znowelizowana ustawa daje uprawnienia organizatorom instytucji kultury do zawierania umów między sobą, pozwalających na:

1. Tworzenie lub łączenie prowadzonych przez nich instytucji kultury.
2. Prowadzenie jako wspólnej instytucji kultury prowadzonej przez jednego z organizatorów instytucji kultury. Utworzona w ten sposób instytucja kultury jest wspólną instytucją kultury organizatorów, którzy ją utworzyli.

W przypadku likwidacji instytucji kultury prowadzonej jako wspólnej, podmioty, przejmując zobowiązania i wierzytelności na zasadach określonych w umowie o wspólnym prowadzeniu instytucji kultury.

Aby uniknąć wszelkich nieporozumień przy omawianiu kwestii łączenia instytucji kultury, podkreślić należy, że znowelizowana ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej w niczym nie narusza ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o zmianie ustawy o bibliotekach (Dz. U. Nr 129, poz. 1440), która do art. 13 wprowadziła ust. 7 w brzmieniu: „7. Biblioteki publiczne nie mogą być łączone z in-

nymi instytucjami oraz z bibliotekami szkolnymi i pedagogicznymi”.

Jednocześnie nie został zmieniony zapis ust. 5 w art. 19 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach, który brzmi: „5. Biblioteki samorządowe mogą zawierać, za zgodą organizatora, porozumienia z innymi bibliotekami i instytucjami w sprawie wspólnego prowadzenia obsługi bibliotecznej określonych obszarów i środowisk”.

W odniesieniu do okresu rozliczeniowego czasu pracy, znowelizowana ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej wprowadza następujący zapis:

1. Okres rozliczeniowy czasu pracy w instytucji kultury może, z uzasadnionych przyczyn dotyczących organizacji pracy oraz pod warunkiem przestrzegania ogólnych zasad dotyczących bezpieczeństwa i ochrony zdrowia pracowników, zostać przedłużony do 12 miesięcy.
 2. Ustalenie przedłużonego okresu rozliczeniowego w zakresie i w granicach określonych w ust. 1 następuje na podstawie:
 - 1) układu zbiorowego pracy, jeżeli został zawarty w danej instytucji kultury, albo
 - 2) porozumienia zawartego pomiędzy pracodawcą i pracownikami, w trybie przyjętym u danego pracodawcy po uprzednim zawiadomieniu właściwego inspektora pracy.
 3. Rozkłady czasu pracy pracowników są ustalane na okresy nie krótsze niż 2 tygodnie.
- Powyższe postanowienia zostały wprowadzone jako nowy art. 26b w znowelizowanej ustawie o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej.

Lucjan Biliński

W kilku słowach

■ **Zmiany w Komisji Statystycznej ZG SBP.** 10 stycznia 2005 r. odbyło się zebranie w czasie którego dokonano zmian w kierownictwie Komisji. Nową przewodniczącą została kol. Bożena Łazowska, aktualny dyrektor Centralnej Biblioteki Statystycznej im. Stefana Szulca. Wiceprzewodniczącym jest nadal kol. Jan Berger, naczelnik Archiwum Głównego Urzędu Statystycznego, a sekretarzem Komisji wybrano kol. Stanisław Szczepaniak, kier. Działu Gromadzenia i Opracowania Zbiorów w CBS. Miejmy nadzieję, że zmiany te będą z pożytkiem dla aktywności Komisji. Życzymy nowym szefom tego zasłużonego ognia Stowarzyszenia godnego kontynuowania dzieła swych poprzedników. (aj)

■ **Trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza w strukturach SBP.** Zbliża się koniec obecnej kadencji władz SBP i od jesieni ub.r. trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza w strukturach SBP, która wylania nowe władze kół, oddziałów i okręgów oraz delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów SBP. Zjazd odbędzie się w Warszawie w dniach 3-5 czerwca br. wybierzcie nowe władze oraz uchwalijcie nowy program działania organizacji na następne cztery lata.

■ **Zawartość 62. numeru Biuletynu EBIB.** Lidia DERFERT-WOLF: *Information literacy* – koncepcje i nauczanie umiejętności informacyjnych; Maria Anna JANKOWSKA: Powszechna edukacja informacyjno-ko-

munikacyjna jako atrybut bibliotekarstwa akademickiego; John CRAWFORD, Christine IRVING: Aktualne działania Glasgow Caledonian University Szkocji i innych instytucji zmierzające do wypracowania programu *information literacy*; Enid PRYCE-JONES, Janice BELL: Edukacja użytkownika na UCE; Ewa PIOTROWSKA, Renata M. ZAJĄC: Szkolenie użytkowników w Bibliotece Głównej Akademii Pedagogicznej w Krakowie; Bożena BEDNAREK-MICHALSKA, Jolanta SZEWCZAK, Urszula ZABORSKA: Strategia szkoleniowa Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu – szkolenia pracowników; Małgorzata KRAWCZYK: Rozwój i znaczenie funkcjonowania wymiany publikacji na przykładzie wybranych bibliotek polskich i zagranicznych; Irena AUGUSTYNOWSKA: Możliwości potwierdzenia znajomości języka obcego; Bożena BEDNAREK-MICHALSKA: Szkolenia bibliotekarzy, archiwistów i muzealników w Europie – warsztaty Calimery; Marzena MARCINEK: Zjazd Absolwentów Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ z okazji 30-lecia utworzenia kierunku i Jubileuszu pracy naukowej i dydaktycznej prof. dr hab. Wandy Pindlowej.

■ **Echa apelu SBP w obronie bibliotekarzy kubańskich.** Październikowy apel Prezydium ZG SBP w obronie kubańskich bibliotekarzy (zob. <http://ebib.oss.wroc.pl/sbp/interwen10.html>) spotkał się z protestem Ambasady Republiki Kuby i Zjednoczenia Kubańskich Bibliotekarzy. W Internecie w obronie kubańskich wyroków sądowych skazujących bibliotekarzy kubańskich na wieloletnie pobyty w więzieniach (nawet do 25 lat) wystąpiła grupa „międzynarodowych” bibliotekarzy o wyraźnym lewackim obliczu, a także kilku pieniących się z wściekłości neomarksistów, dla których SBP jest sługusem i oczywistym narzędziem imperialistycznego rządu polskiego, który obarczają winą za wymordowanie ponad 100 tys. Irakijczyków. W styczniu podobną uchwałę do uchwały SBP w obronie bibliotekarzy kubańskich podjęło Prezydium Stowarzyszenia Bibliotekarzy i Pracowników Informacji Republiki Czeskiej.

■ **Forum Bibliotekarzy Województwa Śląskiego.** Odbędzie się ono w dniu 17 marca 2005 r. w godzinach 9-15 w Sali Sesyjnej Urzędu Miasta w Częstochowie ul. Śląska 11/13. Organizatorem spotkania jest Oddział Częstochowski Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich w porozumieniu z Oddziałem TNBSP w Bielsku-Białej oraz Oddziałem SBP w Częstochowie. Temat spotkania: *Bibliotekarz wobec wyzwań współczesności*.

■ **Nowa witryna internetowa Okręgu Pomorskiego SBP.** Znane w kraju ze swej aktywności zawodowej i społecznej struktury SBP w Okręgu Pomorskim SBP, które wspaniale skupiają i integrują bibliotekarzy ze wszystkich rodzajów bibliotek, dopracowały się uruchomienia przez Okręg Pomorski nowej witryny internetowej. Pod adresem <http://www.mhpqdynia.ids.pl/stowarzyszenie> znajdujemy informacje o SBP, działalności Okręgu Pomorskiego w przeszłości, jego obecnej strukturze, kalendarium wydarzeń, o aktualnościach, możliwościach znalezienia pracy, publikacjach i linkach. Twórczynią witryny jest Katarzyna Wojciechowska. Nie wszystkie zaplanowane informacje są dostępne w witrynie, ale już te, które się w niej znalazły budzą uznanie dla aktywności zawodowej i społecznej bibliotekarzy Okręgu Pomorskiego SBP.

■ **Nowy sekretarz generalny IFLA – Peter Johan Lor.** Prof. P. J. Lor obejmie funkcje sekretarza generalnego

IFLA 15 lutego br. Urodzony w Holandii wyemigrował do Południowej Afryki, gdzie studiował na uniwersytetach w Stellebosch i Pretorii, a także w Caen we Francji. Jest wykładowcą akademickim, ma bogate doświadczenie w zarządzaniu bibliotekami, znany jest ze swej działalności w IFLA i na forum międzynarodowej współpracy bibliotek. Ostatnio był profesorem na Wydziale Informacji Naukowej Uniwersytetu w Pretorii, a w przeszłości był m.in. dyrektorem Biblioteki Narodowej w Pretorii, a także przewodniczącym Konferencji Dyrektorów Bibliotek Narodowych w latach 1996-2000.

■ **Publikacje otrzymane**

Publikacje zwarte: *Bibliografia województwa ciechanowskiego*. Oprac. Barbara Bielasta. Tom VI 1997-1998. Ciechanów: Pow. Bibl. Publ. i Oddz. SBP w Ciechanowie 2004; *Biblioteki Publiczne w Liczbach 2003*. Warszawa: BN 2004; *Blisko, a tak daleko. Polacy w obwodzie brzeskim na Białorusi*. Warszawa: Siedleckie Tow. Nauk. i Stow. „Wspólnota Polska” Oddz. w Siedlcach, 2004; *Dąbrowa Tarnowska. Miasto i powiat. Bibliografia (wybór)*. Oprac. Halina Flešzar. Kraków: WBP w Krakowie 2004 (Prace Bibliograficzne, 1); *SOS dla zbiorów*. Warszawa: BN, 2004 (Notes Konserwatorski; 8)

Publikacje ciągłe: „Biblioteka” [UAM] nr 8/2004; „Zeszyty Karmelitańskie” nr 1/2005 (temat „Dom”).

■ **ZAPROSILI NAS: Bibl. Elbląska** na spotkanie nt. „Jak muzyka zmienia świat” (20.01.05) ● **BN** na spotkania z zespołem „Nowe Książki” i uroczystości wręczenia Nagrody „Nowych Książek” 2004 Ryszardowi Kapuścińskiemu za *Podróże z Herodotem* (7.01.05), z Hanną Kirchner w Salonie Pisarzy (19.01.05), ze Stefanią Grodzienką (2.02.05), z Wydawnictwem Wiedza Powszechna (10.02.05), na otwarciu wystawy „Czechy, daleko czy blisko” i towarzyszącą wystawie konferencję na ten sam temat (24.01.05), wirtualną prezentację prasy tajnej z okresu powstania styczniowego (27.01.05), na koncert z cyklu „BN prezentuje zbiory dźwiękowe (7.02.05) ● **Bibl. Śl.** na wystawę „Miasta Słowenii na przestrzeni stuleci” (17.01.05), koncert „Silesia – Akademii Muzycznej w jej 75-lecie” (25.01.05), spotkanie w Klubie Dobrej Książki nt. nominacji do nagrody Śląski Wawrzyn Literacki (28.01.05) ● **Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego** na XI międzynarodową konferencję „Informacja o obiektach kultury i Internet” w dniach 6-7 czerwca br. ● **MBP w Koninie** na uroczystość oddania do użytku nowego obiektu biblioteki (6.01.05) ● **MBP w Skierniewicach** na otwarciu wystawy „Władysław Strakacz. Przemysłowiec skierniewicki” (16.12.04) ● **M-GBP w Wyszkowie** na spokanie autorskie z Gazdą Halnym Michałem Jagielto (26.01.05) ● **PBP i ZOdz. SBP w Ciechanowie** na promocję Tomu 6 (ostatniego) *Bibliografii Województwa Ciechanowskiego za lata 1997-1998*, (wydanego przy współudziale ZOdz. SBP (12.01.05) ● **WBP i ZOkr. SBP w Lublinie** na finał wojewódzki współzawodnictwa na najaktywniejszą bibliotekę publiczną województwa lubelskiego 2003-2004 „Biblioteka Czytelnik – Środowisko” (14.01.05) ■ **WiMBP we Wrocławiu** na spotkanie z Ryszardem Kapuścińskim (17.01.05) i w Galerii POD PLAFONEM na otwarciu wystawy „Jerzy Waygart. Grafika” (25.01.05).

Spis treści

Contents

Mówiąc między nami (Jan WOŁOSZ)	1
Listy	2
Podzwonne dla Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie (Krystyna KUŹMIŃSKA)	2
Więcej pokory (Anna SITAREK)	3
Tydzień Bibliotek 2005 – założenia programowo-organizacyjne	4
Artykuły	5
Maria RYDZ: Standardy komputeryzacji bibliotek publicznych	5
Janina MAŁACHOWSKA: Czasopisma w bibliotekach a oczekiwania czytelników	10
Ewa GŁOWACKA: Działalność komitetu ALA – RUSA w zakresie tworzenia wytycznych oraz standardów działalności bibliotekarskiej i informacyjnej	13
Bolesław HOWORKA: Biblioteki a sprawa podatku od towarów i usług	15
Marian SKOMRO: Patron biblioteki. I co dalej?	17
Z bibliotek	20
Piękne oprawy w zbiorach Książnicy Łódzkiej (Andrzej GAWROŃSKI)	20
Sprawozdania i relacje	22
Staż instruktora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu w niemieckiej bibliotece (Justyna STOLTMANN-PRĘDKA)	22
Przegląd publikacji	26
Sygnały o nowych publikacjach (Lidia BAŃKOWSKA)	26
Pyłki (Andrzej KEMPA)	27
Poczytajmy, poczatujmy (RyT)	28
Z żalobnej karty	29
Andrzej Zabielski (6.10.1971 – 24.12.2004) (Maria RYDZ)	29
Przepisy prawne (TeZar)	30
Wyjaśnienia prawne	32
Łączenie instytucji kultury oraz zmiany w okresie rozliczeniowym czasu pracy (Lucjan BILIŃSKI)	32
W kilku słowach	32
Just between us (Jan WOŁOSZ)	1
Letters	2
Death Knell for the Library of the Polish Academy of Science in Warsaw (Krystyna KUŹMIŃSKA)	2
More Humility (Anna SITAREK)	3
Week of Libraries '2005 – Programm and organizational Principles	4
Articles	5
Maria RYDZ: Standards for Computerization of Public Libraries	5
Janina MAŁACHOWSKA: Periodicals in Libraries and Readers' Expectations	10
Ewa GŁOWACKA: ALA – RUSA Activities in the Field of Establishing the Guidelines and Standards for Library and Information Activity	13

Boleslaw HOWORKA: Libraries and Question of VAT	15
Marian SKOMRO: Saint Patron for a Library. And what is Further?	17
From Libraries	20
Beautiful Bindings in Collections of the Lodz Library (Andrzej GAWROŃSKI)	20
Events and Reports	22
Practice of an Instructor of the Poznan Voivodship Public Library and Culture Animation Centre in a German Library (Justyna STOLTMANN-PRĘDKA)	22
Review of Publications	26
New Books Flash (Lidia BĄKOWSKA)	26
Stardust (Andrzej KEMPA)	27
Let's Read Let's Chat... (RyT)	28
Obituary	29
Andrzej Zabielski (6.10.1971 – 24.12.2004) (Maria RYDZ)	29
Legal Regulations (TeZar)	30
Legal Explanations	32
Conjunction of Institutions of Culture and Changes in Accounting Period for Working Time (Lucjan BILIŃSKI)	32
In a Nutshell	32

BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy

Komitet Redakcyjny: Lucjan BILIŃSKI, Stanisław CZAJKA, Marcin DRZEWIECKI (przewodniczący), Bolesław HOWORKA, Janina JAGIELSKA, Stanisław KRZYWICKI, Irena SUSZKO-SOBINA, Józef ZAJĄC

Redaktor naczelny: Jan WOŁOSZ. Sekretarz Redakcji: Andrzej JOPKIEWICZ. Tłum. na jęz. angielski: Maria JANOWSKA
Redaktor techniczny: Elżbieta MATUSIAK. Skład i łamanie: Ewa KOSSOWSKA-SALAŃSKA



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 827-52-96
Dyrektor Wydawnictwa – Janusz NOWICKI
e-mail: wyd.sbp-portal@wp.pl
Dział Sprzedaży – e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl
Konto SBP: Millennium 70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

Biblioteka Analiz

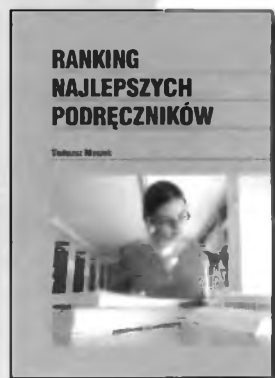
przedstawia bestsellerowe publikacje:



Łukasz Gołębiewski *Rynek książki w Polsce 2004*

Kompendium wiedzy o rynku wydawniczo-księgarskim. Analiza zmian, prognozy rozwoju poszczególnych segmentów rynku, szczegółowo omówione największe wydawnictwa, hurtownie i sieci księgarskie. Charakterystyki firm, informacje o obrotach, sprzedaży książek, zatrudnieniu itp.

Cena: Rynek książki w Polsce 2004. Wydawnictwa – 60 zł
Rynek książki w Polsce 2004. Dystrybucja – 40 zł



Tadeusz Mosiek *Ranking najlepszych podręczników*

Autor opisuje podręczniki na poziomie szkoły podstawowej, gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalnej. Nie zawsze są to podręczniki najbardziej popularne, nie zawsze dostosowane do możliwości większości uczniów na danym etapie kształcenia. Są to jednak publikacje, na które – z różnych powodów – warto zwrócić uwagę przed podjęciem decyzji o wyborze podręczników.

Cena: 30 zł



Łukasz Gołębiewski *Polish Book Publishing Industry. Edition 2004*

Publikacja w języku angielskim. Omówienie najważniejszych tendencji oraz aktualnej sytuacji rynku wydawniczego w Polsce. Najważniejszą częścią opracowania jest lista stu największych polskich wydawnictw, łącznie z podaniem osiągniętych przez nie obrotów, liczby wydanych tytułów, nakładów, a także – w niektórych wypadkach – wyników finansowych. Listę uzupełnia adresografia omówionych podmiotów.

Cena: 30 zł

WARUNKI PRENUMERATY „PORADNIKA BIBLIOTEKARZA” I „BIBLIOTEKARZA”

„RUCH” S.A

Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są tylko na okresy kwartalne. Cena prenumeraty krajowej na I kwartał 2005 r. wynosi 27 zł, a cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej.

1. Prenumerata krajowa:

- Przedpłaty na prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH” S.A właściwe dla miejsca zamieszkania. Termin przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową i zagraniczną do 5 każdego miesiąca poprzedzającego okres rozpoczęcia prenumeraty.

2. Prenumerata zagraniczna:

- Wpłaty przyjmuje jednostka „RUCH” S.A Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy na konto: PEKAO S.A IV O/ Warszawa 68124010531111000004430494 lub kasa Oddziału.
- Informacji o warunkach prenumeraty udziela ww. Oddział – 01-248 Warszawa, ul. Jana Kazimierza 31/33. Tel: (prefiks) (0-22) 53-28-731, 53-28-816, 53-28-819, 53-28-820,
- infolinia 0-800-1200-29, w internecie <http://www.ruch.pol.pl>
- **Adres do korespondencji:** „RUCH” S.A O.K.D.P., ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa

POCZTA POLSKA

1. Przyjmowanie przedpłat od prenumeratorów. we wszystkich urzędach pocztowych w całym kraju w terminach:

- a. do 25 listopada – na prenumeratę realizowaną od 1 stycznia następnego roku.
- b. do 25 lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku.
- c. do 25 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku.
- d. do 25 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.

2. Urzędy pocztowe właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora przyjmują przedpłaty odpowiednio:

- a. do 30 listopada – na prenumeratę realizowaną do stycznia następnego roku,
 - b. do końca lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
 - c. do 31 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
 - d. do 31 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.
- Przedpłaty na prenumeratę są przyjmowane przez listonoszy i doręczycieli (od osób niepełnosprawnych w miastach) od wszystkich mieszkańców wsi i małych miasteczek gdzie dostęp do urzędu pocztowego jest utrudniony.
 - Prenumerata prasy obejmuje pełne okresy kwartalne.
 - Wpłaty na prenumeratę są przyjmowane bez pobierania dodatkowych opłat, bez obowiązku wypełniania blankietów wpłat.
 - Zaprenumerowane egzemplarze są doręczane do miejsca zamieszkania prenumeratora lub jego siedziby bez pobrania dodatkowych opłat.

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Prenumeratę można również zrealizować w **Dziale Promocji i Sprzedaży Biura ZG SBP**. Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa, tel. (0-22) 825-50-24, fax: 825-53-49, e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

WYDAWNICTWO



**DO WSZYSTKICH TYCH,
KTÓRZY SIĘ KSZTAŁCĄ LUB DOSKONAŁĄ**

WYDAWNICTWO



Życzymy Wam sukcesów w nauce.

Pamiętajcie o tym, że **WYDAWNICTWO SBP** jest dla Was. Publikujemy większość literatury Wam potrzebnej. Autorami tych książek są sprawdzeni praktycy, dydaktycy i naukowcy. Co roku wydajemy kilkanaście pozycji książkowych. Z każdym rokiem nasza oferta jest bogatsza.

POLECAMY NASZE CZASOPISMA

Znajdziecie w nich wszystko co aktualne i najważniejsze
w bibliotekarstwie i informacji naukowej

BIBLIOTEKARZ. Indeks 352624. Miesięcznik o charakterze fachowym i naukowym. Ukazuje się od 1929 r. Czasopismo wydawane przez SBP oraz Bibliotekę Publiczną m. st. Warszawy.

PORADNIK BIBLIOTEKARZA. Indeks 369594. Miesięcznik instrukcyjno-metodyczny. Ukazuje się od 1949 r. Czasopismo wydawane przez SBP.

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ. Od 1993 r. czasopismo jest wydawane przez Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz SBP, jako półrocznik.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY. Czasopismo naukowe ukazujące się od 1927 r. niezbędne dla całego środowiska bibliotekarskiego. Od 2004 r. wydawany wyłącznie przez SBP. Kwartalnik.

EBIB. Elektroniczna BIBlioteka i Biuletyn EBIB. Wychodzi w formie elektronicznej od 1999 r. Działa w strukturze SBP od 2003 r.

Adresy: <http://ebib.oss.wroc.pl>; ebib.redakcja@oss.wroc.pl

WYDAWNICTWO



**KAŻDĄ KSIĄŻKĘ NASZEGO WYDAWNICTWA
możesz zamówić:**

WYDAWNICTWO



Pisemnie	– Dział Promocji i Kolportażu 02-086 Warszawa, Al. Niepodległości 213
Telefonicznie	– (0-prefiks - 22) 825-50-24; 608-28-26
Faks	– (0-prefiks - 22) 825-53-49
E-mail:	sprzedaz_sbp@wp.pl

Oferujemy Państwu także sprzedaż odręczną w dwóch punktach: w Wydawnictwie SBP – Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7 oraz w Dziale Promocji i Kolportażu – Al. Niepodległości 213. Staramy się – zważywszy na status materialny środowiska bibliotekarskiego – utrzymywać ceny na poziomie niskim i średnim, a część pozycji wydajemy na zasadzie *non profit*.

**KUPUJCIE U NAS! BEZ NASZYCH KSIĄŻEK
ŚWIAT BIBLIOTEKARSKI BYŁBY UBOŻSZY**